

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 22(291) ROK VII

27 MAJA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)



*Ona mi pierwsza pokazała księżyc  
i pierwszy śnieg na świerkach,  
i pierwszy deszcz.*

*Byłem wtedy mały jak muszelka...*

**K. I. Gałczyński**

# WYDARZENIA LOKALNE

## STRAŻ POŻARNA OCZAMI DZIECI

Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej, Szkoła Podstawowa nr 5 oraz suwalski oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa zorganizowały konkurs plastyczny po hasłem „Straż pożarna chroni, ratuje i pomaga”. Jego celem było upowszechnienie wśród dzieci i młodzieży wiedzy na temat ochrony przeciwpożarowej oraz działalności straży pożarnej.

Na konkurs napłynęły 442 prace. Jurorzy pod przewodnictwem kpt. **Dariusza Siwickiego** postanowili nagrodzić młodych artystów w czterech kategoriach wiekowych. Wśród przedszkolaków najwyżej oceniono prace **Kamila Naruszewicza**, **Tomasza Hołubowicza**, **Izabeli Lauryn** i **Łukasza Szczypina**. W grupie 7-9-latków nagrodzono **Monikę Wojteczek** (SP 8), **Milenę Szejmiec** oraz **Grzegorza Kryszka** (SP 5), natomiast wśród 10-12-latków **Agnieszka Rzodkiewicz**, **Sylwię Andruliewicz** i **Małgorzatę Tynecką** (SP 10), **Jagodę Witkowską**, **Jolanę Balutę** (SP 7), a także **Wojciecha Żura** (SP 5). W najstarszej grupie (13-15 lat) laureatami zostali **Agnieszka Walczak** i **Anna Staszewicz** (SP 5) oraz **Emilia Staszewicz** i **Artur Adamczewski** (SP 7).

Jury postanowiło także wyróżnić nauczycielki – **Ewę Rudzką** z SP 7, **Grażynę Szejdę** z SP 5 oraz **Ewę Kozłowską** z Przedszkola nr



Wyróżnione nauczycielki.

Fot. Z. Galaszczyński

18, których podopieczni wzięli liczny udział w konkursie.

Po wręczeniu nagród laureaci zwiedzili straż-

nicę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej i obejrzeliby panoramę miasta z kosza drabiny mechanicznej. (aw)

## ZDJĘCIE Z PREMIEREM

Istniejący od roku przy Szkole Romskiej w Suwałkach Romski Zespół „Romano Dżipen” wystąpił w Narewce w woj. białostockim na centralnych obchodach 130-lecia działalności kół gospodyń wiejskich. Zespół założył i kieruje nim nadal Edward Paczkowski. W jego repertuarze dominuje tradycyjna muzyka cygańska. W Narewce suwalczanie grali obok zespołów łoruskich i polskich. Imprezę zaszczylicili swoją obecnością premier Włodzimierz Cimoszewicz, marszałek Sejmu Aleksander Małachowski i konsul litewski. (ag)

Premier Włodzimierz Cimoszewicz w otoczeniu członków zespołu „Romano Dżipen”.



Fot. A. Witkowski





## KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (17 – 23 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 62 włamania i kradzieże, pięć rozbojów oraz trzy samobójstwa. W 14 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 14 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 34 osoby, w tym 15 sprawców przemytu.

### Uwaga na samochody!

● Blży się sezon turystyczny i nasilają się kradzieże samochodów. W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono 4 auta, a w dwóch przypadkach pojazdy odzyskano. Z ul. Lityńskiego zniknął bordowy

polonez caro o numerze rejestracyjnym SWS 1724, z Buczka czerwony fiat 126 p (SWX 8051), z Putry ciemno-beżowe audi 90 (SWY 1275), a z garażu przy ul. Kowalskiego biały mercedes (SWL 9826). Na ul. Północnej policja zatrzymała dwóch sprawców kradzieży „malucha” (17-latek z Suwałk i 20-latek z gm. Jeleniewo). Również nie miało szczęścia trzech amatorów kradzieży białego fiata 125 p (SWW 2929). Byli nimi suwalczyk w wieku 14 i 15 lat.

### Rozbój

22 maja na ul. E. Plater dwaj nieznani sprawcy pobili bez powodu 45-letnią młodą kobietę.

## POLSKO-LITEWSKIE ZMAGANIA

Na suwalskim stadionie i boisku 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej rozegrano mecze piłki nożnej i siatkowej między żołnierzami 15 Warmińsko-Mazurskiej Dywizji Zmechanizowanej i Brygady Łączności „Gelezinis Vilkas” armii litewskiej. Zawody otworzył gen. bryg. Józef Kuczak i prezydent Suwałk Grzegorz Wołgiewicz. Mecz piłki nożnej zakończył się remisem 2:2, nato-

miast w siatkówkę wygrali Polacy 3:0.

Korzystając z pięknej, słonecznej pogody goście zwiedzili nasze miasto i okolice. Z uznaniem wyrażali się o funkcjonalności suwalskich obiektów sportowych i życzliwości suwalczyków. Na zakończenie spotkania podano tradycyjną żołnierską grochówkę, która zmęczonym zawodnikom wyjątkowo smakowała. (ag)

### ZAPROSILI NAS:

★ Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na konferencję prasową na temat bieżącej działalności funduszu z uwzględnieniem potrzeb środowiska osób niepełnosprawnych z województw olsztyńskiego i suwalskiego.

★ Wojewódzka Biblioteka Publiczna na spotkanie z poetką Józefą Drozdowską i podsumowanie konkursu „Moja ulubiona postać z książki Henryka Sienkiewicza”.

★ Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego i Zespół Szkół Rolniczych w Suwałkach na Dzień Otwartych Drzwi (1 czerwca o godz. 10.00).

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na ogólnopolskie seminarium „Prezentacja sztuki a tożsamość prowincji”.

★ Przedszkole nr 19 na piknik rodzinny.

Dziękujemy!

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Na koniec kwietnia w rejonowych urzędach pracy województwa suwalskiego zarejestrowanych było 59.261 bezrobotnych, z czego ponad połowę stanowiły kobiety. Liczba ta w stosunku do poprzedniego miesiąca zmniejszyła się o 1839 osób.

★ Z okazji 20-lecia istnienia Suwalskiego Parku Krajobrazowego w ośrodku „Szelmant” koło Jeleniewa odbyła się konferencja „Przyroda bez granic – transgraniczne obszary chronione i współpraca międzynarodowa na Suwalszczyźnie”. Wzięli w niej udział ekologowie i przyrodnicy z Polski, a także działacze społecznych proekologicznych organizacji, instytucji zarządzających lasami państwowymi, przedstawiciele firm i organizacji turystycznych z Litwy, Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego. Dyskutowano m.in. na temat tworzenia terenów chronionych wzdłuż granic państw uczestniczących w konferencji.

★ W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z Januszem Kopciałem związane z promocją jego książki „Goldap i okolice”.

★ Przez dwa dni (25 i 26 maja) trwała w Muzeum Okręgowym sesja naukowa związana z setną rocznicą pierwszego wydania baśni „O krasnoludkach i o sierotce Marysi” Marii Konopnickiej. Referaty wygłosili naukowcy z Warszawy, Krakowa i Wrocławia.

★ 26 maja rozpoczęła się akcja „Życia nie wybierzymy” zorganizowana przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. (aw)

★ Trener suwalskich modelarzy, Stanisław Skibicki, zajął pierwsze miejsce w Ogólnopolskich Zawodach Modeli Swobodnie Latających o Puchar Polski w klasie F1B (modele o napędzie gumowym) seniorów, które odbyły się 19 maja w Gliwicach.

★ Delegacje suwalskich władz samorządowych i wojewódzkich wzięły udział w tradycyjnym święcie folkloru polskiego „Kwiaty Polskie” w Niemenczynie na Litwie. Imprezie towarzyszyły wystawa rękodzieła ludowego, kiermasz sztuki ludowej i występy zespołów folklorystycznych.

★ Wojewódzka Biblioteka Publiczna była organizatorem spotkania z augustowską poetką Józefą Drozdowską. Spotkanie połączone z podsumowaniem konkursu „Moja ulubiona postać z książki Henryka Sienkiewicza”.

★ W klasztorze wigierskim rozpoczęło się ogólnopolskie seminarium „Prezentacja sztuki a tożsamość prowincji”.

★ Na torze przy Zespole Szkół Zawodowych rozegrano eliminacje Kartingowych Mistrzostw Okręgu. Organizatorem zawodów był Automobilklub Suwalski.

★ W lokalu Stowarzyszenia „Civitas Christiana” odbyło się spotkanie z ks. Marianem Szczęsnym, redaktorem naczelnym „Martyrii”, poświęcone promocji jego książki pt. „Na wirażu przemian”. (ag)

★ Zakończyły się II Międzynarodowe Targi Kaliningradzkie „POLEKSPORT'95” zorganizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Według zgodnej opinii gospodarzy, kupców i organizatorów należały one do bardzo udanych. „Włócznie Jaćwingów” za hit targowy otrzymał suwalski „Animex”.

★ W wiejskiej galerii „Pod Lipą” w Wilkasach 22 maja otwarto wystawę fotogramów „Impresje wigierskie” Krzysztofa Grabowskiego. Ekspozycja wzbudziła duże zainteresowanie, czego dowodem była obecność senatora Wacława Strażewicza. Część zdjęć można oglądać w kawiarni Domu Pracy Twórczej Ośrodka MKiS w Wigrach. (sem)

## URSZULA I THE BUMPERS

wystąpią 1 czerwca o godz. 17.00 na stadionie Wigier przy ul. Zarzecze.

Urszula znana jest dzięki takim przebojom jak „Fatamorgana”, „Bogowie i demony” czy „Dmuchawce, latawce, wiatr”. Od dwóch tygodni na pierwszym miejscu listy

przebojów Radia Białostok znajduje się jej nowa piosenka „Nie sen”.

Zespół The Bumpers to wykonawca szantów. W Suwałkach rozpocznie swoją trasę koncertową promującą nową płytę.

Organizatorem koncertu jest Radio Białostok. (ag)

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk spotkał się z Kuratorem świąty Mieczysławem Jurewiczem w sprawie dofinansowania i organizacji zajęć pozalekcyjnych oraz z generałem brygady Józefem Kuzakiem, dowódcą 15 Warmińsko-Mazurskiej Dywizji Zmechanizowanej.

Ponadto uczestniczył w sesji naukowej w Muzeum Okręgowym zorganizowanej z okazji setnej rocznicy wydania baśni „O krasnoludkach o sierotce Marysi” Marii Konopnickiej (na zdjęciu poniżej) oraz centralnych uroczystościach Święta Ludowego, które odbyły się w Giżycku.

(aw)

Fot. Z. Gałaszewski



## CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

– Zajmujemy się księgowością podatków i opłat. Składają się na to podatki od nieruchomości od osób prawnych, zobowiązania pieniężne, opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów i dzierżawy rolnicze. Księgujemy też podatki od środków transportowych.

Mówiła: pracownica Wydziału Finansowego **Danuta Nowosadko**

Fot. Z. Gałaszewski



## ZARZĄD MIASTA

### Podatek od nieruchomości

Na posiedzeniu w dniu 21 maja Zarząd Miasta m.in. rozpatrywał wniosek wrocławskiej spółki „Mister Wood”, która zamierza kupić nieruchomość byłych Zakładów Płyt Wiórowych, o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Mając na uwadze możliwość stworzenia dzięki temu nowych miejsc pracy w naszym mieście, członkowie zarządu stwierdzili, że jest to temat wymagający przeanalizowania. Wydział Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta opracuje ogólne zasady stosowania ulg w stosunku do podmiotów tworzących nowe miejsca pracy. Będzie to ważne dla potencjalnych inwestorów.

### Budżet oświaty

Zarząd Miasta przyjął przedłożoną przez Wydział Edukacji UM informację na temat wykorzystania budżetu w placówkach oświatowych w okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia br. Wynika z niej, że w subwencji oświatowej nie uwzględniono płac nauczycieli przebywających na zwolnieniach lekarskich i urlopach zdrowotnych. W związku z tym wystąpił niedobór w budżecie miasta na realizację zadań oświatowych. Zwrócono się do Ministerstwa Edukacji Narodowej o zwiększenie subwencji w kwocie 619.326 złotych.

Wiceprezydent Barbara Klimiuk zwróciła uwagę na złą sytuację finansową przedszkoli. Dotychczasowe opłaty rodziców w wysokości 89 – 94 zł nie są adekwatne do wzrostu kosztów w związku z podwyżkami cen towarów i usług. Urząd Miasta finansuje jedynie 5-godzinny pobyt dziecka w przedszkolu (minimum programowe), resztę powinni opłacić rodzice.

### Akcja Lato

W tym roku akcja Lato'96 pro-

wadzona będzie w formach: obozowej, nieobozowej, kolonii zdrowotnych i półkolonii. Kolonie zdrowotne organizowane będą przez TPD po zweryfikowaniu przez MOPS listy uczestników.

Organizatorzy letniego wypoczynku mogą uzyskać jego dofinansowanie z kasy miejskiej po złożeniu odpowiednich wniosków. Zasady dofinansowania będą ujednolicone dla wszystkich wnioskodawców i wyraźnie określone.

### Herb dla ZSE

Zespół Szkół Ekonomicznych im. M. Rataja zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na umieszczenie herbu miasta na sztandarze szkoły. Zarząd Miasta zaopiniował wniosek pozytywnie.

### Filie biblioteczne

We współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną miasto finansuje utrzymanie czterech filii bibliotecznych. Po przeanalizowaniu kosztów ich funkcjonowania w ciągu czterech pierwszych miesięcy bieżącego roku stwierdzono, że do końca roku zabraknie pieniędzy na utrzymanie tych obiektów i pokrycie płac zatrudnionych tam pracowników. W związku z tym Zarząd Miasta postanowił wystąpić do wojewody o przejęcie finansowania kosztów placowych.

### Przetargi

Zarząd Miasta zaakceptował wyniki przetargu na wykonanie podbudowy bitumicznej ul. Armii Krajowej. Wykona ją Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe w Suwałkach za 64.901 złotych.

Natomiast w przetargu na utrzymanie oznakowania pionowego i malowanie oznakowania poziomego suwalskich ulic miejskich wybrano ofertę Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej.

(ag)

### 18 MAJA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Paweł Radaszkiewicz i Iwona Żukowska.

\*\*

### W DNIACH 17 - 23 BM. SPORZĄDZONO 39 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 16 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Joanna Płatonow (c. Grzegorza i Elżbiety), Marta Anna Olszewska (c. Dariusza i Anety), Monika Nejman (c. Adama i Eli), Aleksandra Zdancewicz (c. Bogusława i Małgorzaty), Adrianna Karalus (c. Andrzeja i Urszuli), Paulina Milewska (c. Mirosława i Marty), Dominika Kućmierz (c. Andrzeja i Haliny), Dorota Ejlak (c. Roberta i Marzanny), Jakub Letkiewicz (s. Marka i Marzenny), Filip Borkowski (s. Alberta i Barbary), Szymon Jadeszko (s. Wojciecha i Marii), Sebastian Syperek (s. Stanisława i Terezy), Bartosz Nieszczerzewicz (s. Michała i Anety), Błażej Kuczyński (s. Zbigniewa i Celiny), Emil Daniel Chyla (s. Sławomira i Izabeli), Tomasz Sawczyszyn (s. Jarosława i Danuty).



Fot. Z. Gutaszeński

by przestrzegało się ściśle litery prawa, to nie byłoby tak wielu zadrażeń. Pacjenta interesuje jedynie bezpośrednia pomoc, a nie to, kto i w myśl jakich ustaleń jej udziela. Jeśli pacjent jest poszanowany jako człowiek, nie ma konfliktów. Dziwię się często, dlaczego ludzie nie idą na skargę.

– **Może nie wierzą w jej skuteczność.**

– Właśnie. Może nie znają siły własnego głosu.

– **Czy suwalska Rada Miejska czuje się na siłach przejść w na-**

wychowania. Jest to niejako przedłużenie naszej działalności. Zajmujemy się problemami rodziny, a jednym z nich jest wychowanie, kształtowanie nowego pokolenia. Mamy pewne propozycje, z którymi wyjdziemy w najbliższym czasie. Występowaliśmy na forum Rady Miejskiej z inicjatywami w zakresie walki z alkoholizmem czy pornografią. Nie znalazło to zrozumienia. Widocznie nie potrafiliśmy dostatecznie wyjaśnić naszego stanowiska. Wrócimy do tego i postaramy się objaśnić to lepiej.

i w każdej sytuacji można nas przegłosować, ale to nie znaczy, że w pewnych sprawach nie możemy się porozumieć. W interesie miasta powinniśmy zapomnieć o animozjach. Nie przyszliśmy tu uprawiać wielkiej polityki, ale i też od polityki się nie ucieknie. Często jesteśmy przyparci do muru, a człowiek, który się broni, musi używać ostrych argumentów, inaczej się go nie dostrzeże. Dlatego też postrzegani jesteśmy jako osoby, które się bardzo angażują politycznie, a naprawdę interesują nas rzeczy bardzo przyziemne. Nie owijamy jednak niczego w bawełnę. Mówimy tak, jak się sprawy mają, co nie jest przyjemne.

– **Jest Pan bardzo aktywnym radnym. Na każdej sesji zgłasza Pan wiele interpelacji, często dotyczących spraw z pozoru bła-tych. Czy odnosią one skutek?**

– Muszę powiedzieć, że wszystkie moje interpelacje były traktowane poważnie. We wszystkich, nawet drobnych, sprawach zarówno Zarząd Miasta, jak i prezydent wykazali zrozumienie. Jako radny nie mogę być obojętny na sprawy moich wyborców. Przecież po to mnie wybrali, żebym im rozwiązywał nawet drobne problemy. Wybierając kogoś, musimy wiedzieć, że będzie on nas reprezentował, załatwiał nasze sprawy, nagłaśniał problemy, nawet jeśli jego osobiste przekonania będą inne. A życie składa się ze spraw drobnych, ze szczegółów. Na przykład taki problem: na ul. Polnej była kiedyś taka duża kałuża na jezdni. Kratkę ściekową umieszczono nad poziomem jezdni i woda nie spływała. Zimą kałuża zamarzała, robiła się ślizgawka. Wydawałoby się, że interpelacja w takiej sprawie jest śmieszna, ale dla ludzi tam mieszkających, dla kierowców jeżdzących tą ulicą była to sprawa ważna. Dzisiaj nie ma kałuży, nie ma problemu. Koszty związane z naprawą były niewielkie. To taki jeden z moich drobnych sukcesów.

– **Warto więc z każdą sprawą zwrócić się do radnego...**

– Tak. Nawet jeśli jej od razu nie załatwi, to zasygnalizuje istnienie problemu, co pozwoli na rozwiązanie go w późniejszym terminie.

– **Najważniejsze, żeby zmieniło się myślenie naszych współmieszkańców. Żeby zdawali sobie sprawę z tego, że jeśli na kogoś głosowali, mają prawo wymagać od niego reprezentowania ich interesów. Życzę Panu wielu dalszych, nawet drobnych, osobistych sukcesów w społecznych działaniach. Dziękuję za rozmowę.**

## POSTAWILIŚMY NA PROFILAKTYKĘ

Z przewodniczącym Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej Rady Miejskiej w Suwałkach, członkiem Klubu Chrześcijańskiego, lekarzem pediatrą, radnym **STANISŁAWEM KOCHAŃSKIM**, rozmawia **Ana-tolia Gagacka**.

– **W wyborach do Rady Miejskiej uzyskał Pan najwięcej głosów. Czy nadal odczuwa Pan społeczne poparcie?**

– Może to nieskromnie zabrzmie, ale tak. Mam ciągłe kontakty z moimi wyborcami, co obliuguje mnie do aktywności na forum rady. Jestem osobą znaną, pracuję tu od 1958 roku i nawet na ulicy ludzie często mnie zaczepiają w najróżniejszych sprawach. Jest to taka presja społeczna, której nie można się oprzeć.

– **Pańska popularność wiąże się zapewne i z tym, że jest pan lekarzem. Lekarze zresztą po nauczycielach są w naszej Radzie Miejskiej najliczniejszą grupą zawodową.**

– Jest nas czworo na 36 osób. Nasi wyborcy to nasi pacjenci bądź rodzice naszych pacjentów, jak w moim przypadku. W związku z tym nawet podczas wizyt w przychodni czy w domu nie sposób uciec od jakichś indagacji na temat tego, co jako radni robimy.

– **A przecież jako radni w zakresie służby zdrowia nic właściwie zrobić nie możecie, bo nie jest ona nadzorowana przez samorządy. A problemów jest tu mnóstwo. Przekonał się o tym m.in. radny Antoni Kisło, który podczas dyżuru w Radiu 5 wysłuchał wszystkich żalów, jakie pacjenci mają w stosunku do suwalskiej służby zdrowia.**

– Rzeczywiście te kwestie nie zależą od nas. Trzeba jednak przyznać, że w konfliktach między społeczeństwem a służbą zdrowia dużo jest winy tej ostatniej. Lekceważy się pewne przepisy, omija się je. Gdy-

szym mieście podstawową opiekę zdrowotną?

– Zajmowaliśmy się kiedyś w naszej komisji tym problemem od strony formalno-prawnej. Bez zmiany ustawy sejmowej nie można cokolwiek zrobić. Nie warto, jak się to mówi, wybiegać przed orkiestrę. Jeśli Sejm uchwali nową ustawę dotyczącą opieki zdrowotnej, będziemy się musieli do niej dostosować. W takim mieście jak nasze, ok. 70-tysięcznym, przejście służby zdrowia z pewnością nie będzie sprawą łatwą, ale wiele rzeczy można by tu usprawnić. Na przykład przychodnie rejonowe mogłyby działać na innych zasadach. Wiąże się to jednak z tzw. problemem ludzkim. W okresie, kiedy powstało województwo suwalskie, rozbudowano u nas służbę zdrowia, ale głównie w zakresie administracji i służb pomocniczych. Jest w niej wiele osób, bez których służba zdrowia mogłaby się obejść, ale nie można ich zwolnić. Bezrobocie i tak mamy duże. Wymaga to innych rozwiązań. Takim rozwiązaniem mogłaby być prywatyzacja przychodni. Zarząd Miasta miałby wówczas mniej kłopotu. Wyznaczyłby zadanie, przekazując na jego wykonanie określone środki finansowe. Realizacja podlegałaby co jakiś czas krytycznej ocenie, także w relacjach pacjent-lekarz.

– **Ponieważ w tej kwestii niewiele możecie zdziałać, czym zajmuje się komisja zdrowia?**

– Postawiliśmy na profilaktykę. Większość członków naszej komisji pracuje też w komisji oświaty i

– **Pańska komisja wyraża opinię w sprawie cofnięcia zezwolenia na handel alkoholem. Czy na podstawie waszych sugestii cofnięto komuś takie zezwolenie?**

– Tak. Zarząd Miasta podjął kilka takich decyzji o cofnięciu koncesji. Poparła nas w tym policja, która wie najlepiej o tym, co dzieje się tam, gdzie handluje się alkoholem. Nie będę wymieniał nazw placówek, których to dotyczyło, bo byłaby to reklama. Ludzie poszliby sprawdzić, czy tam np. rzeczywiście strzelają, jak to miało miejsce w jednym z tych barów. Generalnie rzecz biorąc, z alkoholizmem mamy problem. Statystyka jest tu bardzo niepokojąca, bo spożycie czystego spirytusu na głowę mieszkańca w naszym województwie wynosi 11,6 litra. Akcyjnością nic się tu nie działo. Potrzeba działań systematycznych i konsekwentnych, niekoniecznie o charakterze administracyjnym.

– **Czy nie uważa Pan, że podziały polityczne w naszej Radzie Miejskiej często biorą górę nad konstruktywnym działaniem na rzecz miasta i jego mieszkańców?**

– Pytanie jest bardzo trudne. Nie chciałbym nikogo urazić. Nie mogę arbitralnie osądzać swoich adwersarzy politycznych. Nie jesteśmy stu-procentowymi przeciwnikami. Często spotykamy się na nabożeństwach w kościele, ale mamy różne zdania na wiele tematów. To, że opcja centrolewicowa ma większość w radzie, jest wynikiem demokracji. Nic się na to nie poradzi. Opcja prawicowa jest w opozycji. Jest nas mniejszość



**Kanalizacja sanitarna obejmuje 51,7 km sieci, 5 przepompowni (w tym dwie bezobsługowe) oraz nowoczesną oczyszczalnię ścieków o przepustowości do 28,5 tys. m sześciennych na dobę. Obecnie do oczyszczalni wpływa około 14 tys. m sześciennych ścieków na dobę, może więc ona przyjąć dwa razy więcej ścieków niż obecnie. Rozwiązania wymaga problem zagospo-**

**padku jednak powołania specjalnej strefy ekonomicznej trzeba będzie wybudować w rejonie Papierni stację transformatorowo-rozdzielczą 110/20 kV o łącznej mocy 16 MVA. Natomiast sieć energetyczna średniego napięcia wymaga modernizacji. Istnieje potrzeba budowy stacji rozdzielczej średniego napięcia 20/20 kV przy ul. Szkolnej lub modernizacji istniejącej stacji ener-**

**nia między Rosją a Polską. W trakcie realizacji projektowanego gazociągu władze Suwałk będą czyniły kroki w celu rozpoznania potrzeb i możliwości włączenia miasta w ten system gazyfikacji.**

**Aktualnie autobusy komunikacji miejskiej obsługują 18 linii komunikacyjnych. Długość linii wynosi 220 km, natomiast roczny przebieg autobusów powyżej 1,6 mln km. Komunikację miejską obsługuje 41 autobusów.**

**Na terenie miasta znajduje się ogółem 4,1 ha zajętych na parkingi stałe, a tym na gruntach komunalnych 3,2 ha, na gruntach innych właścicieli 0,9 ha.**

**Tereny zielone i rekreacyjne zajmują około 130 ha, w tym tereny zielone (zieleń osiedlowa, przyuliczna, skwery, parki) ponad 110 ha, natomiast tereny rekreacyjne ponad 18 ha. Zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego powierzchnia terenów zielonych i rekreacyjnych wynosi 430 ha.**

**Obszary proponowane do ochrony przyrody zajmują na terenie miasta około 55 ha.**

*(Na podstawie „Programu działania Rady Miejskiej w Suwałkach na lata 1996-1998”).*

## PODSTAWOWE WŁADOMOŚCI O MIEŚCIE

**darowania osadów z przetworzonych ścieków.**

**Zaopatrzenie miasta w energię cieplną stanowią źródła ciepła o mocy nominalnej około 150 MW, z czego ciepłownia główna dostarcza 116,3 MW i ciepłownia centralna 35 MW. Ponadto istnieją kotłownie lokalne w różnych zakładach i instytucjach oraz piece w domach jedno- i wielorodzinnych, których moc jest nieznaczną. Ogólna długość sieci cieplnej wynosi 59,5 km, w tym sieć magistralna 20,8 km. Obecnie ciepłowniczy system komunalny miasta wykorzystany jest w 80%. Istnieje jednak potrzeba opracowania koncepcji „ocieplwienia” miasta w celu likwidacji lokalnych źródeł ciepła oraz modernizacji technologii ciepłowni pod kątem ochrony środowiska – głównie w zakresie zmniejszenia lub likwidacji emisji spalin.**

**Na terenie Suwałk znajduje się 149 km dróg, w tym około 45 km to drogi miejskie (z czego 20 km stanowią drogi o powierzchni ulepszonej), 35 km krajowych i 69 km wojewódzkich. System komunikacyjny miasta wymaga kompleksowego rozwiązania pod względem bezpieczeństwa ruchu oraz modernizacji istniejących i budowy nowych dróg. Dotyczy to zarówno dróg lokalnych, jak i obwodnic.**

**Podstawowym źródłem energii elektrycznej dla miasta są trzy stacje transformatorowo-rozdzielcze 110/20 kV o łącznej mocy około 100 MVA usytuowane przy ul. Piaskowej oraz w rejonie wsi Krzywólka i ul. Reja. Sieci średniego napięcia SN 20 kV zasilające stacje transformatorowe 20/0,4 kV w większości wykorzystane są jako kablowe. Linie napowietrzne 20 kV istnieją głównie na terenach nie zainwestowanych na peryferiach miasta, przy zasilaniu zakładów przemysłowych oraz w niewielkim zakresie na terenie nowych osiedli. Zabezpieczenie energetyczne w sieci wysokiego napięcia przy obecnych potrzebach miasta jest wystarczające. W przy-**

**tycznej przy ul. Sejneńskiej (zlokalizowanej w kotłowni Zakładu Płyt Wiórowych – zakładu w likwidacji) oraz budowa nowych trafostacji średniego napięcia.**

**Suwałki nie posiadają sieci gazowniczej z gazu ziemnego. Część osiedli mieszkaniowych zaopatrywana jest poprzez sieć w gaz propan-butan z istniejącej na osiedlu Północ rozprężalni. W wielu gospodarstwach domowych stosowany jest gaz bezprzewodowy (w butlach) propan-butan. Planowana jest budowa gazociągu na mocy porozumie-**

**Suwałki liczą około 68,5 tys. mieszkańców i zajmują powierzchnię 6.524 ha, z czego własność komunalna stanowi 20%, w posiadaniu osób prawnych i fizycznych jest 47%, pozostała część to własność skarbu państwa.**

**Do najważniejszych jednostek i składników mienia komunalnego należą:**

- grunty o łącznej powierzchni 1318,2 ha składające się z 5105 działek,
- budynki w liczbie 474 szt. (posiadające 3574 mieszkań o powierzchni 167.027 mkw. i 184 lokale użytkowych o powierzchni 13.700 mkw.),
- 29 miejskich jednostek organizacyjnych, w tym:
  - 3 przedsiębiorstwa komunalne: PÉC, PWiK, PGK,
  - 2 zakłady budżetowe: ZBM i ZUOK,
  - 1 spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Targowiska Miejskie”,
  - 23 jednostki budżetowe, w tym 10 szkół podstawowych, 10 przedszkoli samorządowych, OSiR, MOPS, Izba Wyrzeźwien.

### Infrastruktura techniczna i uzbrojenie terenu

**Na terenie Suwałk znajdują się 73 studnie, w tym 29 podłączonych jest do miejskiej magistrali wodociągowej, z czego aktualnie dla pełnego pokrycia zapotrzebowania na wodę eksploatowanych jest 16 studni wierconych, usytuowanych na osiedlu Ogrodowa w pobliżu ulic Kołtątaja, Pięknej, Krasickiego oraz 11 studni rezerwowych, w tym 9 szt. studni TOPL. Pozostałe 44 studnie są własnością różnych zakładów i instytucji i nie są włączone w miejski system wodociągowy. Stacja wodociągowa o wydajności 21.400 m sześciennych na dobę dostarcza wodę do 92% mieszkańców Suwałk i celów produkcyjnych. Sieć wodociągowa liczy 133,4 km, a zużycie dobowe wynosi od 9,5 do 11,5 tys. m sześciennych. Miasto posiada projekt nowych ujęć wody na gruntach wsi Osowa, Bród Nowy i Krzywólka o wydajności 600 m sześciennych na godzinę. Zasoby eksploatowanych przez PWiK ujęć wystarczają do zabezpieczenia w wodę 200 tys. mieszkańców.**

### DYŻUR RADNEGO

**W środę, 29 maja, w godz. 18.00-19.30 dyżurować będzie przewodniczący Suwałskiego Klubu Samorządowego, radny Antoni Kisło (Dom Nauczyciela, ul. Kościuszki 120, tel. 66-50-20).**

## O PROGRAMIE RADY MIEJSKIEJ



Fot. Z. Gataczewski

**Programowi działania Rady Miejskiej poświęcona była konferencja prasowa, która odbyła się w Urzędzie Miasta 24 bm. Uczestniczyli w niej dziennikarze suwalskiej prasy, radia i telewizji oraz przedstawiciele władz samorządowych.**

**Sam program nie wzbudził zastrzeżeń. W dyskusji skupiono się głównie nad tematami, które nie znalazły się w programie. Nie ma w nim np. oświaty, bowiem program jej rozwoju będzie rozpatrywany odrębnie, na jesiennej sesji Rady Miejskiej. Opracowywany też jest program budownictwa jednorodzinnego. W zakresie walki z bezrobociem samorząd ma włączyć jedynie dwa narzędzia – roboty publiczne i prace interwencyjne. W tym roku na ten cel przeznaczony się 100 tys. złotych.**

**Konsekwentna realizacja programu działania Rady Miejskiej w la-**

**tach 1996-1998 pozwoli na rozwiązanie wielu konkretnych problemów.**

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Maria Lauryn poinformowała o powstaniu zespołu, który opracuje program wykorzystania osób bezrobotnych do zapewnienia bezpieczeństwa uczniom w drodze do szkoły na najbardziej niebezpiecznych trasach: przy szkołach podstawowych nr 1 i 2, 4, 5 i 6.**

**Poruszone też wstydliwy temat szaleńców miejskich. W tej chwili w Suwałkach – mieście bądź co bądź wojewódzkim – nie ma ani jednego. Wiceprezydent Cezary Ostrowski zapowiedział, że w przyszłym roku obiekt taki powstanie. Zbliża się sezon turystyczny, konieczne są szalety (choćby kontenerowe) przy zalewie Arkadia. – Zakupimy takie szalety – obiecał wiceprezydent Ostrowski. (ag)**

**GRAŻYNA –  
sprzedawczyni**

– Dobrze, że tak nasi radni postanowili, ale jeśli dobrze pamiętam, kiedyś taki zakaz już był i co? Pijacy siedzą nadal na ławkach pod blokami i pociągają z gwinta. Kto będzie czuwał, by ludzie nie pili na ulicach i w par-

**ZAKAZ PICIA**

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radni uchwalili zakaz spożywania napojów alkoholowych w parkach Konstytucji 3 Maja i Marii Konopnickiej, na ulicach Kościuszki i Brzostowskiego, w pasażu Grande-Synthe oraz na przystankach komunikacji miejskiej. Zapytaliśmy mieszkańców Suwałk, co sądzą na ten temat.

**MONIKA –  
nauczycielka**

– Nie wiem, czy to zda egzamin. Ludzie są z natury przekorni i zawsze robią odwrotnie, niż się tego od nich oczekuje czy właściwie wymaga. Chyba nikt nie lubi, jak mu się coś zakazuje lub nakazuje. Ci, co pili w parkach, pić będą nadal. Może się mylę, ale nie sądzę, by zakaz coś wskórał.

**WIKTOR WIERZCHOWSKI –  
budowlaniec**

– Pić należy w zaciszu domowym i ten zakaz, jeśli będzie respektowany, może okazać się ciałkiem do rzeczy.

**DARIUSZ MICHALSKI –  
kierowca**

– Mnie to raczej nie dotyczy. Jeszcze mi się nie zdarzyło, jak się to mówi, spożywać alkohol w miejscach publicznych, chociażby w parku. Jeśli do tego dojdzie, znaczyć to będzie, że jest ze mną niezbyt dobrze. A czy inni się zastosują? Pewnie tak, czyli przeniosą się tam, gdzie zakazu nie ma, a jak i tam się zabroni, znajdą sobie inne miejsce.

**ELŻBIETA WIŚNIEWSKA –  
urzędniczka**

– E tam, ja nie daję wiary żadnym ustawom ani uchwałam, które coś zakazują. Potem i tak zakaz swoją drogą, a życie swoją.

kach? Straż Miejska czy policja?  
**MEŻCZYŻNA**

na przystanku MPK  
– Piłem i pić będę. Wszystko jest dla ludzi. W domu mi zakazują, a teraz jeszcze i w mieście. Co tam, dam sobie radę.

**JANINA PUCHACZ –  
rencistka**

– Czyli można odetchnąć z ulgą. Bo wie pani, nawet przez park to czasem niezbyt przyjemnie przechodzić. Zaczepiają, wyzywają, a co wyrabia się pod niektórymi blokami, to aż wstyd mówić. Mam nadzieję, że skoro radni ustalili zakaz, wreszcie się coś zmieni na lepsze i nasi suwalscy „weseli panowie” przeniosą się w jakiś ustronny kąt, a może i przestaną pić...

**MICHAŁ SZYMAŃSKI –  
uczeń średniej szkoły**

– Zakazy są po to, by je łamać.

**MARIUSZ WALCZAK –  
student**

– Nie wierzę, że po wejściu w życie uchwały od razu wszystko się zmieni. Najpierw trzeba ludzi nauczyć odrobiny kultury, a potem im wpajać, co wolno, czego nie wolno, co wypada lub też nie.

**DOROTA –  
pielęgniarka**

– Pomysł trafiony, ale ci, co pili, pić będą nadal i nikt nie zmieni tego żadnymi zakazami.

**PIOTR ZDANCEWICZ –  
ekonomista**

– Polska słynie z pijaństwa. Powinien ów zakaz przynajmniej odstraszyć amatorów picia w tych miejscach, o których mówi uchwała, ale będzie tak wówczas, jak pokaże się tym ludziom, że są pilnowani i mają powody, by obawiać się, że się ich ukarze. W innym przypadku czuć się będą bezkarnie i dalej będą pili wszędzie tam, gdzie nie powinni.

Notowała: Anna Wasilewska

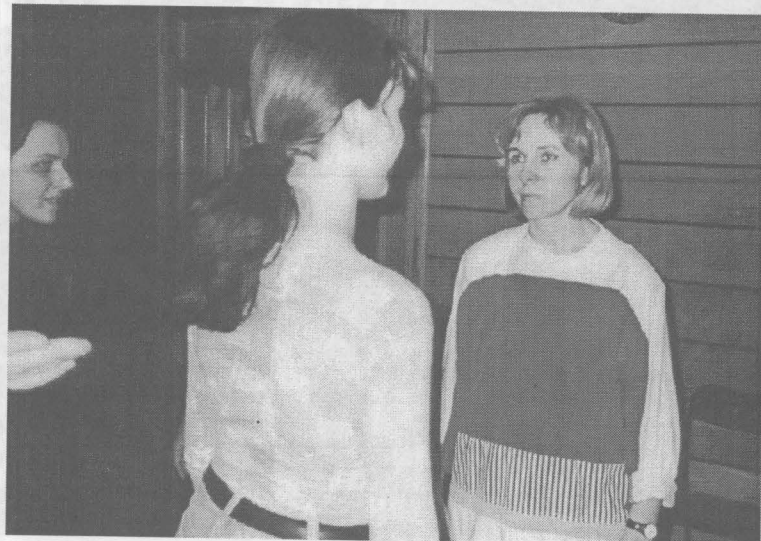
„Teatr? To duża część mojego życia” – po chwili zastanowienia mówi **Mirosława Krymska**. W Młodzieżowym Domu Kultury, gdzie pracuje od 6 lat, w tym roku prowadzi pięć grup teatralnych. Są to: „Szczękuje”, „Mikrus”, „Du-et”, „Trzepak” i teatr form czarno-białych „Plama”, czyli razem około 50 osób od 6 do 19 lat. Śmieje się, że czasami zapomina, jakie zmiany wprowadziła do scenariusza w którejś z grup. Na szczęście ma dzieci, które zawsze służą... pamięcią.

Cała piątka może pochwalić się niemałymi sukcesami w województwie. Przez ostatnie lata na Przegłądzie Teatrów Dziecięcych „Wigraszek” zespoły zdobywały główne nagrody, wywalczyły

wszystko razem – dzieci na scenie. Dzieci ją fascynują. Twierdzi, że wiele się od nich uczy, dowiaduje się o nich i od nich. W tej zabawie w teatr odnajduje nutki własnego dzieciństwa, z nimi powraca do tego okresu.

Spotykają się dwa razy w tygodniu. Próby najczęściej trwają 1,5 godziny, przed premierami dłużej. Razem poszukują tekstów, wspólnie wybierają – ich zdaniem – najlepsze, później układają scenariusze, najczęściej jest to kompilacja kilku utworów. Nigdy nie wiadomo, komu przyjdzie do głowy jakiś pomysł i jak się zakończy przedstawienie. Najbardziej lubią próby, choć występy to także przeżycie. – Biskoptów trzeba oswoić ze sobą i ze sceną – mówi Mirka Krymska –

**ŻYCIE TEATREM**



Grand Prix na Przegłądzie Teatrów Dzieci i Młodzieży z Krajów Nadbałtyckich „Baltic Satelid” w Sejnach, w kwietniu teatr „Plama” za spektakl „Ptam” został wyróżniony (nagród nie przyznawano) na I Przegłądzie Teatrów Amatorskich województwa suwalskiego. Te sukcesy dostrzegło Kuratorium Oświaty i w ubiegłym roku przyznało ich opiekunce, pani Mirce, nagrodę.

Nie, nie zamierzała zostać aktorką, choć scena pociągała ją zawsze. Przez całe studia występowała w studenckim teatrze „Klaps”. Od dawna wiedziała, że chce pracować z dziećmi, bawić się z nimi w teatr, choć to tak do końca zabawą nie jest. Żeby zrealizować swoje marzenia o pracy na scenie i z dziećmi, ukończyła pedagogikę kulturalno-oświatową. Teraz ma więc

to niełatwe zadanie. Na początku bywają bardzo zagubione, kłopotliwe staje się swobodne podniesienie ręki. Lubią je obserwować, jak się zmieniają, nabierają pewności siebie, a poza zabawą o to przecież chodzi – wyzwolić w nich siebie.

Grupy pokazują swoje przedstawienia tak często, jak to jest możliwe. Wyjeżdżają do innych miast, są zapraszani do swoich szkół. Dostają wtedy tyle braw! Lubią to, choć wiedzą, że to efekt końcowy wielu prób. – Nawet nie zauważają – dodaje pani Mirka – kiedy nauczyły się odpowiedzialności, punktualności, dyscypliny, jak mądrzej.

Pani Mirka prywatnie jest matką 10-letniego Arka i 2,5-letniej Ady.

Lubi to co robi, a dzieci za nią przepadają. (gs)

# SERCE MASZ TYLKO JEDNO

Pod tym hasłem młodzież Studium Medycznego zorganizowała happening promujący zdrowie.

Podobnie jak w ubiegłym roku ulicami miasta przeszedł barwny korowód. Tym razem młodzież podzieliła się na dwie grupy. Pierwsza, opleciona symbolicznym łańcuchem uzależnień, reprezentowała część społeczeństwa opanowaną przez nałogi, złe nawyki, niedbalstwo. Idąca w niej młodzież była smutna, a ich kolorowe serca przygnębione i płaczące. Niosła rekwizyty symbolizujące czynniki ryzyka chorób układu krążenia – stress, papierosy, alkohol, tłuszcze zwierzęce przepel-

nione cholesterolem, słodycze.

*A kto tak hałasuje?* – zapytała prowadząca imprezę słuchaczka II roku studium **Małgorzata Aleksandrowicz**, krzystająca z policyjnego radiowozu. *To druga grupa – radosna, bez łańcucha! Idą w niej szczupli, wysportowani młodzi ludzie propagujący zdrowy styl życia. Bierzcie z nich przykład. Przyłączcie się do nich. Ich serca biją miarowo i spokojnie.*

Radość młodzieży udzieliła się również publiczności zgromadzonej w parku M. Konopnickiej. Ukradkiem rzucano nie dopalone papierosy. Czy na zawsze?

*Nasza szkoła już od 1992 roku*

*prowadzi intensywne działania promujące zdrowie – mówi dyrektor studium **Anna Gawryluk**. Uczymy młodzież, która w przyszłości będzie pielęgniarzkami, położnymi, ratownikami, jak ma żyć i jak skutecznie zachęcać innych ludzi do dbania o najcenniejszy skarb – zdrowie. Do niedawna popularyzowano hasło mówiące, że zdrowie każdego człowieka zależy od służby zdrowia. Dzisiaj uważamy to za wielki błąd. Twierdzimy natomiast, że zdrowie każdego z nas jest w naszych własnych rękach. Jeśli chcesz, człowieku, to pal tytoń, pij alkohol, jedz tłuszcze zwierzęce. Musisz jednak wie-*

*dzieć, w jak wielkim stopniu obciążasz tym swój organizm.*

*Naszym zadaniem jest uczyć społeczeństwo (również i siebie samych) zdrowego trybu życia. Oczywiście nie tylko sposobu właściwego odżywiania się – również racjonalnego wypoczynku, pogody ducha, budowania mocnych stron charakteru. Jednym słowem – wypracowujemy sposób na życie.*

*Jedną z naszych metod przekazywania pozytywnych treści jest happening. Podobną imprezę planujemy zorganizować również w przyszłym roku.*

Działalnością promującą zdrowie zajmuje się w studium **Aldona Olszewska** – kierownik szkolenia praktycznego.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**



## SZACHOWA LIGA

Od 25.03 do 28.05.1996 r. odbyły się rozgrywki I suwalskiej ligi szkolnej w szachach. Inicjatorem rozgrywek był dyrektor Przedsiębiorstwa Remontów Budownictwa Ogólnego w Suwałkach, Robert Ożarowski, a wykonawcami Mikołaj Bura – prezes OZSzach. oraz Piotr Zieliński i Jerzy Romanowski – dyrektorzy SP 10. Rozgrywki były bardzo ciekawe i spełniły swoje główne zadanie – spopularyzowały królewską grę w suwalskich szkołach. W zawodach wystartowało 13 drużyn z 11 szkół, grało 103 zawodników (72 chłopców, 31 dziewcząt).

Zwyciężyło I LO (62 pkt.) przed III LO (51,5 pkt.) i SP 7 (49,5 pkt.). Wszystkie mecze ligi odbywały się w auli SP 10. Sukces tej ciekawej formy rywalizacji spowodował, że w rozgrywkach II suwalskiej ligi szkolnej uczestni-

czyło już 18 drużyn – 8 w pierwszej i 10 w drugiej lidze. Rozgrywki rozpoczęły się 4.11.1995 r. i do końca stycznia rozegrano mecze każdy z każdym, a do 11 maja rewanże. 158 dziewcząt i chłopców rozegrało łącznie ponad 850 partii szachowych. Nagrody dla najlepszych szkół oraz zawodników ufundują (jak przed rokiem) PRiBO i Urząd Miejski.

Wręczenie nagród odbędzie się na Turnieju Szachowym Suwaliady, 2.06.1996 na hali OSiR.

Do drugiej ligi spada drużyna SP 6. Awansują do I ligi drużyny „B” I LO i III LO oraz drużyna „C” SP 10.

W przyszłorocznej edycji w I lidze przewidywany jest dodatkowo system „play off”. Druga liga będzie rozgrywana w formie turniejów indywidualnych. (pz)

Końcowa tabela I ligi:

1. Szkoła Podstawowa nr 10 „A” - 61,0 pkt.
2. III Liceum Ogólnokształcące - 56,0 pkt.
3. I Liceum Ogólnokształcące - 53,0 pkt.
4. II Liceum Ogólnokształcące - 47,0 pkt.
5. Szkoła Podstawowa nr 10 „B” - 43,5 pkt.
6. Szkoła Podstawowa nr 7 - 35,5 pkt.
7. Zespół Szkół Zawodowych - 30,0 pkt.
8. Szkoła Podstawowa nr 6 - 9,0 pkt.

Końcowa tabela II ligi:

1. III Liceum Ogólnokształcące „B” - 78,5 pkt.
2. Szkoła Podstawowa nr 10 „C” - 69,5 pkt.
3. I Liceum Ogólnokształcące „B” - 68,5 pkt.
4. Szkoła Podstawowa nr 10 „D” - 60,0 pkt.
5. Zespół Szkół Zawodowych „B” - 58,5 pkt.
6. Szkoła Podstawowa nr 5 - 53,0 pkt.
7. Szkoła Podstawowa nr 7 „B” - 46,0 pkt.
8. Szkoła Podstawowa nr 2 - 34,0 pkt.
9. Szkoła Podstawowa nr 1 - 32,5 pkt.
10. Szkoła Podstawowa nr 3 - 8,5 pkt.



**Ks. dr Romuald Kunicki** – wykładowca w Seminarium Duchownym w Szczecinie, proboszcz parafii w Wałczu – matura 1954 r.

– Nie jestem ani absolwentem Gimnazjum Karola Brzostowskiego, ani Liceum im. Marii Konopnickiej. Gdy byliśmy w IX klasie, poinformowano nas, że jesteśmy

otworzył się spadochron, to mój życiorys byłby o wiele krótszy.

Po wojnie ukończyłem studia stomatologiczne i zamieszkałem w Kanadzie. Z lataniem nie rozstałem się do dziś. Mam u siebie przedwojenną wilgę, na której odbywam loty. Przyjeżdżam do Polski, by w Lesznie polatać

chlujnie ubrani, nie dbają zupełnie o swój wygląd. Jestem dumny z tej szkoły i zachwycony tutejszą młodzieżą.

**Andrzej Miłosz** – dziennikarz, producent filmowy – matura 1937 r.

– Cała nasza rodzina pochodzi z Wileńszczyzny. W latach trzydziestych mój ojciec, inżynier drogowy, został skierowany do pracy w Suwałkach. Zamieszkaliśmy przy ówczesnej ul. Konopnickiej (obecnie Brzostowskiego), tuż obok gimnazjum żeńskiego. Zacząłem uczęszczać do tutejszego Gimnazjum im. K. Brzostowskiego. Mój starszy brat Czesław uczył się już w Gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie i nie chciał zmieniać szkoły. Jednak odwiedzał rodziców w Suwałkach. Sentyment

do tego miasta pozostał w nas do dziś. To były lata mojej młodości.

W gimnazjum nauczono mnie zasad tolerancji, demokratycznego współżycia. Uczęszczali do tej szkoły uczniowie różnych wyznań i narodowości. Te zasady zachowałem na całe życie. Były one bardzo bliskie naszej rodzinie. Ostatnio, kiedy odzyskailiśmy majątek w Krasnogrudzie, postanowiliśmy wspólnie z bratem przekazać go młodym ludziom z fundacji „Pogranicze”, aby służył tym, którzy uczą zasad współistnienia różnych kultur, tradycji, narodowości. Jest mi bardzo miło, że wśród tej młodzieży są również uczniowie i wychowankowie obecnego Liceum Konopnickiej.

**Ryszard Łapiński**

## OKRUCHY WSPOMNIENI

uczniami Szkoły Ogólnokształcącej TPD. Była to szkoła tzw. świecka, na wzór sowiecki. Wielu moich kolegów wówczas z niej zrezygnowało.

Na lekcjach języka polskiego obowiązywały lektury pisarzy radzieckich, a jednak p. prof. Maria Diszek potrafiła nas zachęcić do przeczytania „Trylogii” – wtedy lektury zakazanej. Program historii przewidywał historię partii bolszewickiej, nie było ani historii Polski, ani nawet historii powszechnej. Mimo to prof. Janina Godlewska nauczyła nas jednej i drugiej.

Byli też nauczyciele, którzy gorliwie starali się wypełniać swoje obowiązki. Wolałbym ich teraz nie wspominać. Żeby zrozumieć tamte czasy, trzeba by przywołać atmosferę tamtych lat.

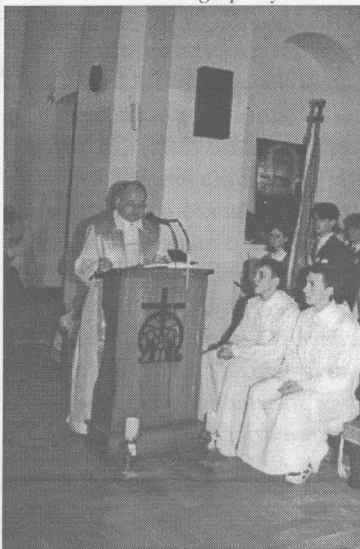
**Piotr Kuryłowicz** – zam. w Kanadzie – matura 1938 r.

– Po ukończeniu gimnazjum wstąpiłem do Szkoły Orłąt w Dębnie. Tam zastała mnie wojna. Już wcześniej pasjonowałem się lataniem na szybowcach w ośrodku szkoleniowym nad Szelmentem.

Podczas wojny walczyłem najpierw w 317 Wileńskim Dywizjonie i w 315 Dęblińskim Dywizjonie pod dowództwem Skalskiego w bitwie o Anglię. Tak sobie żartuję czasami, że gdyby mi w 1942 r. nie

wspólnie z Jerzym Makulą – mistrzem świata w akrobacji.

Podczas krótkiego pobytu w Su-



**Ks. dr Romuald Kunicki.**

walkach (niestety, nie mam już tu rodziny) odwiedziłem Aeroklub Suwalski. Dowiedziałem się o jego kłopotach. Uważam, że należałoby pomóc, aby nie dopuścić do zlikwidowania Aeroklubu. Nie jest dobrze, gdy młodzi ludzie o nadmiarze energii zostają pozostawieni sami sobie.

Zjazd bardzo mi się podobał. Chciałbym, żeby takie szkoły były u nas na Zachodzie. Młodzież schludnie, elegancko ubrana, grzeczna, kulturalna. U nas uczniowie przychodzą do szkoły nie-



Fot. R. Łapiński

Fot. R. Łapiński

## CIEKAWOSTKI

Wśród uczestników zjazdu 25 osób ukończyło szkołę przed 193 r. Najstarszym uczestnikiem był p. Edward Monikowski, zam. w Warszawie, który zdawał maturę w 1931 r. W 1932 r. szkołę ukończyła p. Otylia Lelenko z Suwałk, a w 1933 p. Jan Sadowski zamieszkały w Pruszkowie i prof. Edward Szczepanik, w 1934 Kazimierz Romotowski z Elku i w 1936 r. – Irena i Jan Geromincowie z Krakowa.

★ ★

W zjeździe uczestniczyło sześciu spośród ok. 15 profesorów wyższych uczelni wywodzących się z suwalskiego I LO im. Marii Konopnickiej.

★ ★

Ok. 20 uczestników zjazdu przyjechało z siedmiu krajów Europy oraz z Kanady i USA.

Andrzej Miłosz (matura w 1937 r.), na co dzień mieszkający w Warszawie, na spotkanie z dawnymi kolegami ze szkolnej ławy przyjechał wprost z Jerozolimy, gdzie pracuje przy produkcji filmu, i zaraz po zjeździe powrócił do Izraela.

Natomiast kapitan Żegluga Wielkiej Henryk Tyimiński (matura 1966) spieszył z Gdyni, by zdążyć przynajmniej na bal w hali OSiR

★ ★

Z okazji zjazdu niektóre osoby przekazały bardzo cenne osobiste pamiątki. Pani Magda Rzepecka z domu Moroz – pieczołowicie przechowywane świadectwa szkolne swego dziadka i ojca, dr. Wiktora Moroza, p. Janina Drożdżeńska – tarczę szkolną z 1939 r., p. Bućko z USA – własnoręcznie wykonaną okolicznościową tablicę, a jeden z uczestników – książkę wypożyczoną z biblioteki szkolnej Gimnazjum im. Karola Brzostowskiego.

★ ★

Niemal wszyscy uczestnicy zjazdu (ponad 600 osób, podczas gdy przed dziesięciu laty było ich 378) podkreślali sprawną organizację, serdeczne przyjęcie przez nauczycieli i młodzież szkolną oraz estetyczny wygląd odnowionego budynku szkolnego.

Niestety, dużo gorsze wrażenie sprawiły, szczególnie na osobach przyjezdnych, same Suwałki, a zwłaszcza brak porządnego restauracji, gdzie można by kulturalnie i niezbyt drogo zjeść obiad. Nieliczne wyjątki stanowiły Dom Nauczyciela, Pizzeria Rozmario (niestety drogo) i Pod Temidą. Pozostałe bary i puby były tego dnia nieczynne bądź odstraszały gości swym wyglądem i przebywającym tam towarzystwem.

**ABSOLUTORIUM W ELKU**

# PRZEKONYWANIE NIE PRZEKONANYCH

Niedawno w „Kurierze Poranym” ukazał się reportaż, którego autor opisywał „wycinanie” suwalskich prawicowych radnych. Dziennikarz mimochodem wspominał o elckiej Radzie Miejskiej, w której przewodzi prawica, ale wszyscy radni – niezależnie od referowanej opcji politycznej – godnie współpracują. Zdaniem dziennikarza, Elk jest jednym z najlepiej zarządzanych miast w województwie. Po przeczytaniu tego tekstu pomyślałem sobie: jak oni to robią, że tak zgodnie i efektywnie współpracują?

Będąc w Elku, kupiłem „Elcką Gazetę Tygodniową” (10/96). Znalazłem w niej materiał, w którym (stp) omawia pracę Rady Miejskiej.

Dobrego zdania dziennikarza „KP” o zarządzaniu Elkiem nie podzieliła Komisja Rewizyjna

Rady Miasta Elk i w marcu br. wydała opinię, w której wnosila o nieudzielenie absolutorium dla Zarządu Miasta. Po tym fakcie po mieście krążyła nawet wieść, że zarząd może być odwołany. Oczywiście taka sytuacja spowodowałaby lokalne „trzęsienie stółków”, czego nie życzyło sobie wielu radnych, i po stosownym przygotowaniu zarządzono absolutorijną sesję. Bardzo istotną sprawą był wybór sposobu głosowania nad absolutorium dla zarządu. Odrzucono głosowanie tajne oraz nawet zwykle jawne. Wybrano głosowanie jawne imienne, które poparło 15 radnych ( 6 „przeciw”, 10 „wstrzymujących się”). Zadbano też o specyficzną atmosferę. Oto jak ją opisuje „EGT”:

*Otóż, jak nigdy na salę obrad przybyła silna grupa kolegów partyjnych p. prezydenta Z. Fadrow-*

*skiego. Byli to członkowie elckiego koła Ruchu Odbudowy Polski oraz przybudówki tej partii skupionej w tzw. „Klubie Gazety Polskiej”. (...) W przerwach sesji w kuluarach dość głośno wyrażali swoje opinie, niejako ostrzegając, że jakakolwiek krzywda wyrządzona członkowi zarządu ich partii będzie odebrana przez nich źle. To w ich opini znów „sprawą kierują komuniści”. (...) Ostateczne głosowanie. Przewodnicząca K. Jurczak czyta kolejno z listy nazwisko radnego, ten zaś wstając ma powiedzieć tak lub nie. Widać, że nie jest im łatwo – wszyscy na nich patrzą, zdaje się oczekując lojalności. Członkowie ROP-u też się przyglądają, wylapując spośród nich „komunę”, która jest prawdziwym zagrożeniem dla Polski. (...) W jawnym głosowaniu imiennym niemal wszyscy radni (26 głosów) odrzucili wniosek o nieudzielenie absolutorium Zarządowi Miasta. Głosów przeciwnych nie było. Kilku radnych (7 – dop. J.B.) jedynie się wstrzymało od głosu; znów tak jakby ze strachu nie chcieli się jasno wypowiedzieć.*

Autor m.in. tak charakteryzuje elckich radnych:

*Bardzo często różne grupy ludzi, naszych radnych, wywodzących się z diametralnie różnych opcji politycznych dochodzą w kuluarach do porozumienia, zawierając doraźne sojusze na zasadzie wzajemnych ustępstw w różnych, sobie oczywiście wygodnych, sprawach. A, że sytuacje w radzie bywają zaskakujące, to zdaje się, że koalicję zawiązał każdy z radnych z każdym radnym. Na sesjach jest ciągle tak samo. Niemal przez cały czas zdaje się ona stanowić monolit. Każdy z projektów uchwał jest niemal jednogłośnie akceptowany i wprowadzany w życie. (...) Radni swój elektorat już zapomnieli, nie spotykają się z nim, oszukując ich i rządząc według własnych reguł i zasad.*

Niewykluczone, że opinia „EGT” nie jest całkowicie obiektywna. Niemniej pewne przytoczone fakty – chociażby przekonania nie przekonanych – są co najmniej zastanawiające i mało pozytywnie wzorcowe.

**Jerzy Broc**

## Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" w Suwałkach  
organizuje następujące kursy:

- Kurs na *Doradcę Podatkowego*
- Kurs *wyceny nieruchomości*
- Kurs *kasjera walutowego*
- Kursy komputerowe:
  - podstawy obsługi komputera
  - obsługa programów użytkowych: WORD 6.0, EXCEL 5.0
  - kurs *grafiki komputerowej* (m.in. Corel Draw 5.0)
- BHP
- Szkolenia na zlecenia przedsiębiorstw i firm
- Roczne Podyplomowe Studium Menedżerskie  
SGH w Warszawie

Ponadto informujemy, że istnieje możliwość **wynajmu sal** konferencyjno-dydaktycznych w naszym ośrodku

Blizsze informacje i zapisy: codziennie 7.30 - 18.00 Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A., Suwałki, Osiedle II 6A, tel./fax: (087) 66-20-55

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK ogłasza

**II publiczny przetarg ustny sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność miasta Suwałki:**

1. **działka nr 34913 o pow. 174 mkw.**, położona w Suwałkach przy ul. Olsztyńskiej z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne szeregowe.

**Cena wywoławcza: 1300 zł.**

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 r.

Termin zakończenia budowy: 2001 r.

Działka posiada założoną księgę wieczystą nr 29184.

**Wadium: 130 zł.**

2. **działki oznaczone nrami geodezyjnymi:**

– 34812 o powierzchni 218 mkw.

– 34813 o powierzchni 221 mkw.

położone w Suwałkach przy ul. Toruńskiej z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne szeregowe.

**Cena wywoławcza: 7,50 zł za mkw.**

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 r.

Termin zakończenia budowy: 2001 r.

Działki posiadają założoną księgę wieczystą nr 30587.

**Wadium: 200 zł (na jedną działkę).**

3. **działki oznaczone nrami geodezyjnymi:**

– 34789 o powierzchni 446 mkw.

– 34790 o powierzchni 312 mkw.

– 34791 o powierzchni 300 mkw.

– 34792 o powierzchni 300 mkw.

– 34793 o powierzchni 300 mkw.

– 34794 o powierzchni 300 mkw.

– 34795 o powierzchni 300 mkw.

– 34796 o powierzchni 300 mkw.

– 34797 o powierzchni 300 mkw.

– 34798 o powierzchni 300 mkw.

– 34799 o powierzchni 455 mkw.

– 34800 o powierzchni 477 mkw.

– 34801 o powierzchni 310 mkw.

– 34802 o powierzchni 214 mkw.

– 34803 o powierzchni 210 mkw.

– 34804 o powierzchni 210 mkw.

– 34805 o powierzchni 319 mkw.

położone w Suwałkach przy ul. Bydgoskiej, z przeznaczeniem pod budownictwo jednorodzinne szeregowe mieszkalne i mieszkalno-usługowe dwu- i trzykondygnacyjne.

**Cena wywoławcza: 7,50 zł za mkw.**

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 r.

Termin zakończenia budowy: 2001 r.

Działki posiadają założoną księgę wieczystą nr 30587.

**Wadium: 250 zł (na jedną działkę).**

4. **działka nr 32496 o pow. 240 mkw.**, położona w Suwałkach przy ul. Nowosądeckiej z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne szeregowe.

**Cena wywoławcza: 2100 zł**

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 r.

Termin zakończenia budowy: 2001 r.

Działka posiada założoną księgę wieczystą nr 24515.

**Wadium: 210 zł.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca 1996 r. o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości w dniu przetargu do godz. 9.00.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26), tel. 66-76-67 wew. 49.

Pierwszeństwo w nabyciu działek mają ich poprzedni właściciele.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

113/96

## URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

informuje organizatorów wypoczynku dla dzieci i młodzieży, że z dniem 3 czerwca upływa termin składania wniosków o dofinansowanie organizowanej akcji Lato'96.

114/96

## OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy, montaż systemów sygnalizacji włamania i pożarów - "Suwar", tel. 66-55-55. 95/96
- Monitorowanie systemów alarmowych - "Suwar", tel. 66-55-55, 67-02-99. 94/96

## UCHWAŁA NR XXIV/178/96 RADY MIEJSKIEJ W SUWAŁKACH

z dnia 15 maja 1996 r.

**w sprawie wprowadzenia zakazu spożywania napojów alkoholowych w niektórych miejscach na terenie miasta Suwałk.**

Mając na uwadze pogorszenie stanu bezpieczeństwa mieszkańców miasta oraz nagminne spożywanie alkoholu w miejscach publicznych w celu zapewnienia mieszkańcom miasta spokoju, bezpieczeństwa i wolności obywatelskich, działając na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. nr 35, poz. 230 z późniejszymi zmianami) Rada Miejska w Suwałkach uchwala, co następuje:

§ 1.

1. Wprowadza się zakaz spożywania napojów alkoholowych w następujących miejscach na terenie miasta Suwałk:

- 1) w parku Konstytucji 3 Maja,
- 2) na ulicy Kościuszki na całej długości, w tym w bramach budynków,
- 3) na ulicy Brzostowskiego na całej długości, w tym w bramach budynków,
- 4) w parku Marii Konopnickiej,
- 5) w pasażu Grande-Synthe,
- 6) na przystankach komunikacji miejskiej.

§ 2.

Zakaz, o którym mowa w par. 1, nie dotyczy spożywania napojów alkoholowych w ogródkach kawiarnianych przy lokalach, w których podawanie napojów alkoholowych odbywa się na podstawie prawem wymaganego zezwolenia.

§ 3.

Naruszenie zakazów określonych w uchwale stanowi wykroczenie określone w art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. nr 35, poz. 230, z późniejszymi zmianami) zagrożone karą ograniczenia wolności lub grzywny.

§ 4.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Suwałk.

§ 5.

Traci moc uchwała nr XII/95/95 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 31 maja 1995 roku w sprawie zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie miasta Suwałk, z późniejszymi zmianami.

§ 6.

Uchwała podlega ogłoszeniu w miejscowych środkach masowego przekazu oraz przez rozplakatowanie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1996 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej  
**Marian Luto**

115/96

I. Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Augustowie informuje, że Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych ustalił nową wysokość ryczałtu energetycznego, który **od 1 kwietnia 1996 roku** wynosi 50,70 zł.

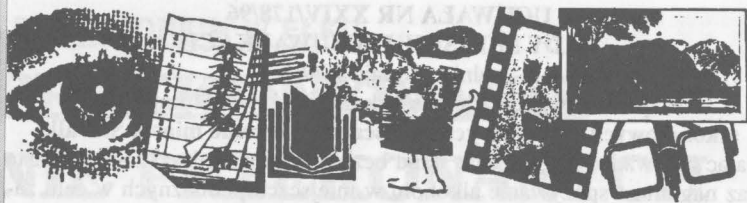
Podwyższenie ryczałtu energetycznego nastąpi w majowych terminach płatności wraz z wyrównaniem za kwiecień 1996 roku.

W przypadku świadczeń kwartalnych wypłata ryczałtu energetycznego w nowej wysokości nastąpi w lipcowych terminach płatności wraz z wyrównaniem za kwiecień, maj i czerwiec 1996 roku.

Jednocześnie przypominamy, że zaświadczenia o uprawnieniach kombatanckich wydaje Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

II. Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Augustowie informuje, że **od 1 kwietnia 1996 roku** zostało podwyższone jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej do kwoty 160 zł za każdy 1% tego uszczerbku. Najniższa kwota jednorazowego odszkodowania nie może wynosić mniej niż za 5% uszczerbku na zdrowiu, tj. 800 zł.

Nowe stawki odszkodowań stosuje się do spraw o jednorazowe odszkodowanie, jeżeli uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy rolniczej lub związkiem śmierci rolnika z takim wypadkiem lub chorobą został zatwierdzony prawomocnym orzeczeniem komisji lekarskiej ds. inwalidztwa i zatrudnienia po 31 marca 1996 roku.



## PROPOZYCJE KULTURALNE

### REGIONALNY OŚRODEK KULTURY I SZTUKI

0.06, godz. 10.00 i 12.00 – program „Gwiazdy telewizyjnej Ciuchci – Kulfon Żaba Monika show” (hala OSiR)

Galeria „Chłodna 20” – wystawa „Surrealiści polscy”

Galeria Sztuki Współczesnej – malarstwo Janusza Debisa

### KINO BAŁTYK

9-30.05 – „Szkarałta litera”, prod. USA, godz. 20.00

8-30.05 – „Całkowite zaćmienie”, prod. USA, godz. 18.00  
(31.05 – kino nieczynne)

### PROGRAM SUWALIADY'96

#### 1.05 (piątek)

godz. 9.30 – turniej piłki nożnej szkół podstawowych – stadion miejski

godz. 10.00 – zawody sprawnościowe przedszkoli (klasy zerowej) – zalew Arkadia  
– wesole miasteczko – stadion miejski

#### 2.06 (sobota)

godz. 8.00 – Otwarte Suwaliadowe Mistrzostwa Suwałk Wędkarzy w kat. juniorów i seniorów – zalew Arkadia

godz. 9.00 – koncert orkiestry dętej ZSZ – zalew Arkadia

godz. 9.30 – Otwarty Wojewódzki Turniej w piłkę siatkową -zalew Arkadia  
– blok rekreacyjno-sportowy – zalew Arkadia

– Otwarty Wojewódzki Turniej w piłkę nożną – stadion miejski

godz. 10.00 – Otwarte Mistrzostwa Suwałk w tenisie ziemnym – stadion LA

– pokaz jazdy konnej – zalew Arkadia

– biegi przełajowe dookoła zalewu Arkadia

– Otwarte Szachowe Mistrzostwa Suwałk o Puchar Dyrektora

PRiBO – mała hala OSiR

godz. 11.00 – pokazy karate i aikido – zalew Arkadia

godz. 11.30 – pokazy Państwowej Straży Pożarnej – stadion miejski

godz. 12.00 – występy Bogdana Smolenia i zespołu „Pod Budą” – zalew Arkadia

godz. 12.30 – pokaz karate i aikido – stadion miejski

godz. 13.00 – pokazy sprawnościowe ratowników wodnych i ze spadochronem – zalew Arkadia

– pokazy modeli latających – stadion miejski

godz. 14.00 – pokazy jazdy na nartach wodnych i ze spadochronem – zalew Arkadia

godz. 15.00 – mecz piłki nożnej juniorów Wigry Suwałki – Stomil Olsztyn – stadion miejski

godz. 17.00 – występy zespołów szantowych – stadion miejski

godz. 20.00 – Bal Pracodawców – duża hala OSiR

#### 2.06 (niedziela)

godz. 9.00 – regaty żeglarskie – zalew Arkadia

godz. 10.00 – lekkoatletyczny wielobój sprawnościowy – stadion LA

– parada motocyklistów – zalew Arkadia

– Otwarte Mistrzostwa Suwałk w tenisie ziemnym – stadion LA

– pokazy jazdy na rolkach – ZSZ, ul. Zielna

godz. 11.00 – występy zespołów z Wilna, Olity i Mariampola – stadion miejski

– pokazy aikido – zalew Arkadia

godz. 12.00 – pokazy jazdy na nartach wodnych i ze spadochronem – zalew Arkadia

godz. 13.00 – mecz piłki nożnej Wigry II Suwałki – Rominta Gołdap – stadion miejski

godz. 16.00 – pokazy aikido – zalew Arkadia

### MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY

#### Święto Teatru z okazji Dnia Dziecka

30.05, godz. 13.30 – sala widowiskowa MDK:

– „Bajka o chciwym Ahmedzie” (zespół „Klaps” z MDK w Białymstoku)

– „Bajki Pana Adama” (zespół „Klaps” z Białegostoku)

– „Lalka” (teatrzyk „Numel” z MDK w Giżycku)

31.05, godz. 10.00:

– „Trupa Pana Dropsa” (zespół „Mikrus” z MDK Suwałki)

– „Straszna klasa” (zespół teatralny z MDK Suwałki)

– „Takie Coś” (zespół „Mikrus”)

godz. 12.00:

– „Bajki Pana Adama” (zespół „Klaps” z Białegostoku)

– „Parapet” (teatr „Szczękuje” z MDK Suwałki)

– „Ptam” (Teatr Form Czarno-Białych „Plama” z MDK Suwałki)

**P**orozumienie Centrum rozpoznało akcję zbierania podpisów pod projektem ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywateli. Z tej okazji na zaproszenie przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego PC Jarosława Zielińskiego przebywał w Suwałkach wiceprezes Zarządu Głównego Porozumienia Centrum Krzysztof Tchórzewski. Na spotkanie z nim do sali ROKiS przyszło kilkadziesiąt osób, głównie uczniów szkół średnich. Oni to podkreślali, że nie czują się bezpiecznie na suwalskich ulicach.

szybki tryb karania najgroźniejszych przestępców – sprawców drastycznych morderstw, rabunków, włamań, ciężkich pobić, handlu narkotykami. Za morderstwo obowiązywałaby kara 25 więzienia lub kara śmierci, za zbrodnie – od 5 do 25 lat pozbawienia wolności, za występki – od 3 do 15 lat, wprowadzenie odpowiedzialności karnej za najcięższe przestępstwa dla sprawców od 13. roku życia (obecnie od 17 lat) i surowych kar za rozprowadzanie (do 25 lat), handel (do 15 lat) i posiadanie (do 5 lat) narkotyków.

Wzrostowi przestępczości sprzy-

## PC WYPOWIADA WOJNĘ

Kierownictwo PC już w 1994 r. proponowało zaostrzenie kodeksu karnego za przestępstwa popełnione przeciwko bezpieczeństwu obywateli. Wówczas – jak przypomniat Krzysztof Tchórzewski -propozycja ta była ośmieszana w środkach masowego przekazu. Dziś, przy wzroście ilości włamań, morderstw, napadów klimat jest bardziej sprzyjający tego typu inicjatywom.

Problem bezpieczeństwa obywateli – zdaniem wiceprezesa PC – nie może być przedmiotem politycznych sporów. Dotyczy on wszystkich, bez względu na przynależność partyjną.

PC jako ugrupowanie pozaparlamentarne zgłasza swój projekt ustawy w drodze przewidzianej w państwie przestrzegającym demokratycznych zasad, tj. poparty podpisaniami co najmniej 100 tys. osób. Przewiduje on przede wszystkim

ja znaczna liberalizacja warunków odbywania kary – częste widzenia, możliwość posiadania w celi telewizora i magnetowidu, tzw. „ceł miłości”, łatwość uzyskania przepustki lub warunkowego zwolnienia, wyższe racje żywnościowe niż np. w szpitalu – wszystko to sprawia, że dla wielu przestępców warunki więzienne są nieraz lepsze niż na wolności. Zdaniem PC, udogodnienia te należy znieść całkowicie lub w znacznym stopniu ograniczyć, np. warunkowe zwolnienie mogłoby nastąpić najwcześniej po odbyciu 3/4 kary, a nie – jak obecnie -po 2/3. W przypadku morderstwa w ogóle nie przysługiwałoby przedwczesne zwolnienie.

O tym, czy proponowane zmiany zostaną wprowadzone w życie, zdecyduje stopień społecznego poparcia w postaci ilości zebranych podpisów. (r)

## W OBRONIE PRAW KONSUMENTA

Dzięki umowie podpisanej 9 maja br. między Okręgowym Inspektorem Państwowej Inspekcji Handlowej w Olsztynie Czesławem Grochowskim a zastępcą prezesa Klubu Federacji Konsumentów w Suwałkach Tadeuszem Gryczanem powstanie przy Oddziale Państwowej Inspekcji Handlowej w Suwałkach Polubowny Sąd Konsumentcki.

Zadaniem jego będzie rozpatrywanie spraw wynikłych z umów kupna i sprzedaży zawartych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami pod warunkiem jednak, że obie strony sporu wyrażą na to zgodę. Orzeczenia lub ugody wydane

przez Polubowny Sąd Konsumentcki będą miały moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego.

Koszt postępowania przed Sądem Konsumentckim (wpisowe) będzie wynosić 5 złotych i w przypadku wygrania sporu przez konsumenta kwota ta będzie mu zwracana.

**Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać w Oddziale Państwowej Inspekcji Handlowej w Suwałkach, ul. Sejneńska 82, tel. 66-47-21 lub 66-48-37, w godz. 7.00-15.00, oraz w Klubie Federacji Konsumentów w Suwałkach, tel. 66-65-66.**

(aw)



U nas cisza i spokój, nie to co w Łomżyńskiem, gdzie przeszła nawałnica. No, może w co poniektórych gabinetach za trąbę powietrzną służył artykuł **Heleny Zięby** w „NIE”. Autorka ironizuje: *„Ziemię tę reklamuje się jako krajinę sielanki, czyli źle. Turysta winien wiedzieć, że przyjazd nad Wigry i Hańczę równa się podejściu do egzaminu w najcięższej szkole przeżycia”*. Może u nas nie sielanka, ale żeby od razu porównywać urlop na Mazurach i Suwalszczyźnie do szkoły przeżycia? Przesada. Nie wiem natomiast, jakimi argumentami bronić się będzie dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6, którego w „Kurierze Porannym” zaatakowała **Helena Wysocka**: *Znerwicowany dyrektor panoszy się na terenie szkoły jak we własnym folwarku, krzywdzi i stresuje ludzi... Jest władcą zupełnie nie liczącym się ani z dorosłymi, ani z dziećmi. Jego rozmowy z uczniami są niecenzuralne, aż wstyd cytować... Szkoła uchodzi za jedną z najlepszych w województwie. Należy spodziewać się dalszego ciągu – może nawet procesów.*

Z procesu na razie zrezygnował **Jarosław Zieliński** – szef Porozumienia Centrum, oburzony tym, że **Jariusz Ciszewski** nazwał go złym człowiekiem. Pewnie czeka na nadzwyczajny zjazd regionalnej „S”, do którego doprowadził, zbierając podpisy 34 komisji zakładowych, zrzeszających 1474 członków, **Jerzy Sosnowski** z Orzysza. Na zjeździe najpewniej nie będzie kworum i delegaci rozjadą się z niczym. Ale przecież nie cel jest ważny a ruch, jak mawiał Lew Trocki, szykując permanentną rewolucję.

O rewolucji pisze natomiast **Stanisław Janecki** we „Wprost”. Ma to być rewolucja kadrowa w strukturach Kościoła katolickiego. Autor dowodzi, że wśród hierarchów zwycięstwo odnieśli zwolennicy reformy, którzy między innymi **zobowiązali prymasa Józefa Glempa**, by ograniczył do minimum liczbę politycznych wy-

stąpienia. Zamilknąć ma też biskup polowy **Leszek Sławoj Głódź**, znany suwalczankom z obietnicy, że nie grozi im staropanieństwo, bo sprowadził do miasta żołnierzy. W tym samym tekście dziennikarz do osób sprzyjających reformom zaliczył ełckiego biskupa pomocniczego ks. **Edwarda Samsela**. Autor „Wprost” zasłynął pisząc o powiązaniach SLD z KGB. Wtedy materiały czerpał z UOP. Uwierzono mu. Może i teraz dotarł do tajnych dokumentów?

Z dziennikarzami nigdy nie wiadomo, skąd i jakie dostają informacje. I co wykorzystają. Ubolewał nad tym mój redaktor naczelny, pisząc w swoim „suwalskim obserwatorium”, że miejscowe dzienniki szczegółowo zrelacjonowały spory wokół dyrektorskiej posady dla **Leszka Lewoca**, a zapomniały podać, że Zarząd Miasta otrzymał absolutorium. Pisano o „prześladowaniu” prawicy przez koalicję, a zapomniano napisać, że jej czołowy działacz, **Stanisław Kochański**, został przewodniczącym jednej z komisji. W związku z tym **Jerzy Broc** zarzuca niektórym dziennikarzom brak obiektywizmu i kompetencji. Chyba to nie jest takie proste. Dziennikarz zawsze wie lepiej, co interesuje czytelnika. Że to nie ma nic wspólnego z obiektywizmem? A czy musi mieć? Zresztą są układy, których żadną siłą nie można zmienić. Niedawno nobliwa „Rzeczpospolita” cytowała najnowsze dowcipy polityczne. Między innymi przytoczyła taką oto anegdotę: *„Zwraca się generał Jaruzelski do Pana Boga, by ten przysporzył mu popularności, bo tak go wszyscy nie lubią. Pan Bóg mówi: – No dobrze, sprawię, że będziesz chodził po wodzie. Wtedy będą cię ludzie szanowali. No i generał Jaruzelski idzie po Wiśle. Dwóch mężczyzn łowi ryby. Jeden drugiego trąca: – Ty, zobacz, nawet pływać nie potrafisz.*

Nic nie chcę sugerować, ale coś w tym jest.

Marek Starczewski

## NIE TYLKO NA DEPTAKU W CIECHOCINKU

Od jednego z radnych otrzymałem wydawane w Ciechocinku pismo samorządowe „ZDRÓJ”. Zawiera ono m.in. wypowiedź przewodniczącego tamtejszej Rady Miejskiej pt. „Próba bilansu Rady Miejskiej w 1995 r.”. Autor m.in. opowiada o próbie nieudanego odwołania rady i władz samorządowych:

*„Dużo łatwiej jest burzyć w myśl zasady, że im gorzej tym lepiej. Łatwiej oskarżyć i mnożyć pytania, trudniej się bronić i na pytania odpowiadać. Szczególnie trudno, gdy tak naprawdę nie chodzi o wyjaśnienie spraw lub problemów. Sądzę, że w małych wspólnotach, szczególnie mocno wypada akcentować stare prawdy, że: „tylko zgoda buduje, a niezgoda*

*rujnuje” oraz, że: „nie wyprzęga się bez powodu koni od wozu w środku rzeki”. Osobiście, jako członek naszej wspólnoty i przewodniczący Rady Miejskiej żałuję, że tak wiele przysłowiowej pary poszło w gwizd zamiast wykorzystania jej dla celowych mądrych i konstruktywnych działań dla dobra naszego miasta”*.

Czytam ten tekst, który dotyczy odległego Ciechocinka, ale sądzę, że zawiera on sporo spostrzeżeń, które dotyczą także innych rad i władz samorządowych, także suwalskich. Niestety, zbyt mało wszyscy robimy, aby było bardziej rozsądnie i efektywnie. Oczywiście rachunek sumienia należy zacytować od siebie.

Jerzy Broc

## BABSKIE POGADUCHY

Majówka, jak sama nazwa wskazuje, powinna odbyć się w maju. I na tym moja wiedza się kończy. Źródła nie podają, jak powinna wyglądać i co trzeba zrobić, by się udało. Wiem, że w maju i że na pewno poza domem. Może w lesie? Tak! Uznaję to za świetny pomysł, łapię więc sąsiadeczkę, pożyczamy rowery od jej synów i hajda do lasu. Nie odstraszyły nas nawet kleszcze, które tego roku znowu są w modzie. Najbliższa i najbardziej znana trasa to Krzywe-Mała Huta-Suwałki. Nie mamy tego dnia szczęścia - TIR za TIR-em. Wyprzedzają nas na tzw. grubość lakieru. Z sercem w plecaku docieramy do Krzywego. Już pachnie lasem i... piwem oraz głośną muzyką disco-polo. Pełno rozkrzyczanej młodzieży, trochę dzie-

ciarni. Niech krzyczą, tylko dłaczego tak klną? Ktoś próbuje rozpalic ognisko, inni przepychają się na pomście. Wiatr porywa nie włosy, ale sterty papierków. Jakaś rodzinka nieśmiało rozkłada koc. Jedziemy dalej. Droga od Krzywego do Koleśna jest niezmiernie urokliwa. Niestety, pusta. Szkoda, taka pogoda, taki las, taki zapach i powietrze... Łądujemy na polance i rozpoczynamy piknik. Nielu ludzi w naszym wieku. Jeszcze nie ma u nas nawyku odpoczywania w lesie. Może dlatego, że tak blisko. Najlepiej na balkonie przy kaweczce i... ćwiarteczce.

Wracamy zachwycone zielenią, zapachem żywicy, łąkami mleczów.

Zocha



Fot. Z. Gudażewski



## ROZPOCZĄŁ SIĘ SEZON „KRÓLOWEJ SPORTU”

Od 27 kwietnia, kiedy nastąpiło oficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego, stadion szkolny przy ul. Wojska Polskiego tętni życiem nie tylko w weekendy, ale również w dni powszednie. Odbyło się na nim szereg zawodów sportowych, w których uzyskano obiecujące wyniki.

Podczas Indywidualnych Mistrzostw Suwałk Szkół Podstawowych warto odnotować niektóre rezultaty:

dziewczeta: 100 m – **Katarzyna Pietruszkiewicz** (SP 5) – 13,6; skok w dal – **Marta Murawska** (SP 5) – 4,40; wżwyz – **Karolina Milek** (SP 6) – 125 cm;

chłopcy: 100 m – **Maciej Kowalewski** (SP 5) – 12,1; 1000 m – **Jacek Jacewicz** (SP 6) – 3:00,3; w dal – **Maciej Gawryluk** (SP 6) – 5,24; wżwyz – **Rafał Świerpiel** (SP 7) – 155; kula – **Wojciech Romanowski** (SP 6) – 10,12.

Mistrzami Suwałk w Trójboju Lekkoatletycznym (60 m, skok w dal, skok wżwyz, rzut piłeczką palantową) została SP 7: dziewczeta (**Marta Krejpcio, Magda Smolińska, Urszula Duriasz, Joanna Pietrzak, Dorota Wasilewska, Anna Okomska**) – 1224 pkt., a chłopcy (**Kamil Oldyński, Łukasz Iracki, Maciej Kunicki, Dawid Puczyłowski, Przemysław Taraszkiewicz, Wojciech Staszkie-wicz**) – 653 pkt.

Uczniowie SP 7 triumfowali także w lekkoatletycznych Mistrzo-

stwach Suwałk w Czwórboju Lekkoatletycznym (60 m, skok w dal, skok wżwyz, piłeczka palantowa, 600 m). Zespół dziewcząt w składzie: **Dorota Palewicz, Dorota Dyczewska, Ewa Herbaczewska, Dorota Chomczyk, Ewelina Kukowska, Emilia Bukowska** zdobył – 1284 pkt., a wśród chłopców **Karol Butkiewicz, Sebastian Bartoszczuk, Damian Wojtulewicz, Paweł Mąka, Łukasz Bartosiak i Marek Kunicki** – 1177 pkt.

★★

Podczas Mityngu Okręgowego Związku LA w dniu 5 maja **Agnieszka Dubowska** (ZSR Suwałki) ustanowiła rekord życiowy w rzucie oszczepem rezultatem 41,64 m. Po raz pierwszy kobiety rywalizowały też w rzucie młotem (**Marta Stankiewicz** z ZSR Suwałki – 36,78 m) i w trójskoku (**Iwona Wówak** z ZSR Suwałki – 10,33 m).

★★

W Wiosennych Mistrzostwach Szkół Rolniczych i Ekonomicznych województwa suwalskiego pierwsze miejsce zajął ZSR Suwałki (157 pkt.), drugie ZSR Dowszpuda (106 pkt.), trzecie ZSR Biała Piska, a czwarte ZSE Suwałki.

★★

W Mistrzostwach Województwa Szkół Ponadpodstawowych w LA wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajął ZSR Suwałki, drugie ZSE Suwałki, a wśród chłopców zwyciężył ZSZ Olecko.

**Ryszard Łapiński**

## ZWYCIĘSKI SERIAL PIŁKARZY WIGIER

Cztery zwycięstwa odnieśli piłkarze Wigier w kolejnych meczach o mistrzostwo III ligi. Serię tę zapoczątkowało 10:0 z rezerwami Jagiellonii Białostok. W kolejnym spotkaniu wyjazdowym w Mławie Wigry wygrały 1:0 z tamtejszą Mławianką. Bramkę zdobył Karol Kościuch.

Następnie na własnym boisku suwalczanie pokonali warszawską

Gwardię 4:1; bramki: Ostaszewski – 2, Stachow i Bartosiak. W zaległym meczu wygrali z Ursusem 1:0; gola strzelił Kościuch.

Wszystkie mecze rozegrane zostały w ciągu 10 dni. Przyniosły suwalskiemu zespołowi 12 pkt. i aż 16 bramek, co pozwoliło poważnie podreperować dotychczasowy dorobek i opuścić w tabeli strefę spadkową. (rł)

## FINISZOWALI KOSZYKARZE

Dobiegła końca rywalizacja suwalskich szkół ponadpodstawowych w koszykówce. Podczas ostatnich turniejów hala OSiR wypełniona była niemal po brzegi. Stało się to głównie za przyczyną dziewcząt z Zespołu Szkół Ekonomicznych, których występy w przerwach między spotkaniami, jak to ma miejsce w amerykańskiej lidze NBA, przyciągały kibiców z innych szkół.

skiej ekstraklasy. W Suwałkach również rozegrał jedno ze spotkań sparingowych z drużyną z Grodna. Działacze Dojlid częstokroć podkreślali, że i w Suwałkach istnieją firmy o podobnej kondycji finansowej, które stać byłoby na sponsorowanie koszykarskiej drużyny na przyzwoitym II-ligowym poziomie. Jest to najlepsza i najskuteczniejsza forma promocji i reklamy.



„Dzielnia Zielna” z pucharem wręczonym przez wiceprezydenta Suwałk **Barbarę Klimiuk**.

Fot. R. Łapiński

Oprócz bowiem rywalizacji na parkiecie szkoły walczyły również o miano najlepszej kulturalnej widowni. Tytuł ten i nagroda 1000 zł przypadł właśnie ZSE.

Mistrzem Suwałk w koszykówce została trenowana przez Leszka Kisłowskiego drużyna z Zespołu Szkół Zawodowych im. Karola Brzostowskiego. I miejsce w tabeli ZSZ zapewnił sobie dopiero w ostatnim meczu turnieju po zwycięstwie z ZST 50:44.

Słowa uznania należą się wszystkim trenerom, którzy w większości bezinteresownie prowadzili swe drużyny, spędzając od jesieni niemal wszystkie czwartki w hali OSiR. Bez wątpienia koszykówka jest dyscypliną sportu cieszącą się największą popularnością wśród młodzieży. Szkoda tylko, że oprócz szkolnej ligi nie ma w Suwałkach żadnej drużyny uczestniczącej w rozgrywkach ligi międzyokręgowej. Do tej popularności przyczynił się również w znacznym stopniu białostocki klub I-ligowy Dojlidy Instal Białostok, który patronował drużynie ZST. Ufundował jej koszulki i bilety na mecze koszykar-

Oto ostateczna tabela:  
Liga A: 1. ZSZ, 2. ZST, 3. ZSE, 4. I LO, 5. III LO, 6. II LO.

Liga B: 1. ZSZ-II (awans do ligi A), 2. I LO-II, 3. ZST-II.

Mistrzowską drużynę ZSZ stanowili: **Artur Kowalewski, Arurus Jankowski, Paweł Cielebucki, Daniel Sześciło, Mariusz Fil, Mariusz Kozłowski, Paweł Żdanuk, Andrzej Sawicki, Robert Blandy, Konrad Kisłowski, Marcin Sawicki i Radosław Poświatowski**. Trener: **Lech Kisłowski**.

Królem strzelców został Maciej Chmielewski (II LO) – 167 pkt. Królem rzutów za 3 pkt. – Jacek Jackiewicz (ZST), najlepszym zawodnikiem ligi Wojciech Krakowski (ZSE), a najładniejszą akcją ligi popisał się Mariusz Fil (ZSZ).

Ponadto rozegrane zostały konkursy rzutów osobistych, w których zwyciężył Grzegorz Krzesicki (III LO), rzutów za 3 pkt. – Szymon Omilian (ZST) i wsadów – Artur Kowalewski (ZSZ).

Sędzią głównym zawodów był **Roman Twerdyk**, a kierownikiem ligi **Piotr Milewski**.

(rł)

### POZIOMO:

- 3) ryba z łososiowatych,
- 7) świecowa lub olówkowa,
- 8) okres w dziejach Ziemi,
- 9) wykrywa obiekty,
- 10) ryba z karpiowatych,
- 11) rzadkie imię żeńskie,
- 13) wyżyna w USA,
- 15) Clément (1841-1925), francuski pionier lotnictwa,
- 16) owrzodzenia śluzówki jamy ustnej,
- 17) zjawia,
- 19) z Samotraki,
- 20) naszyjnik,
- 22) imię żeńskie (zdrobniale),
- 25) lane, kładzione lub śląskie,
- 26) należy do rodziny,
- 27) as,
- 28) samba lub tango,
- 29) dychawica.

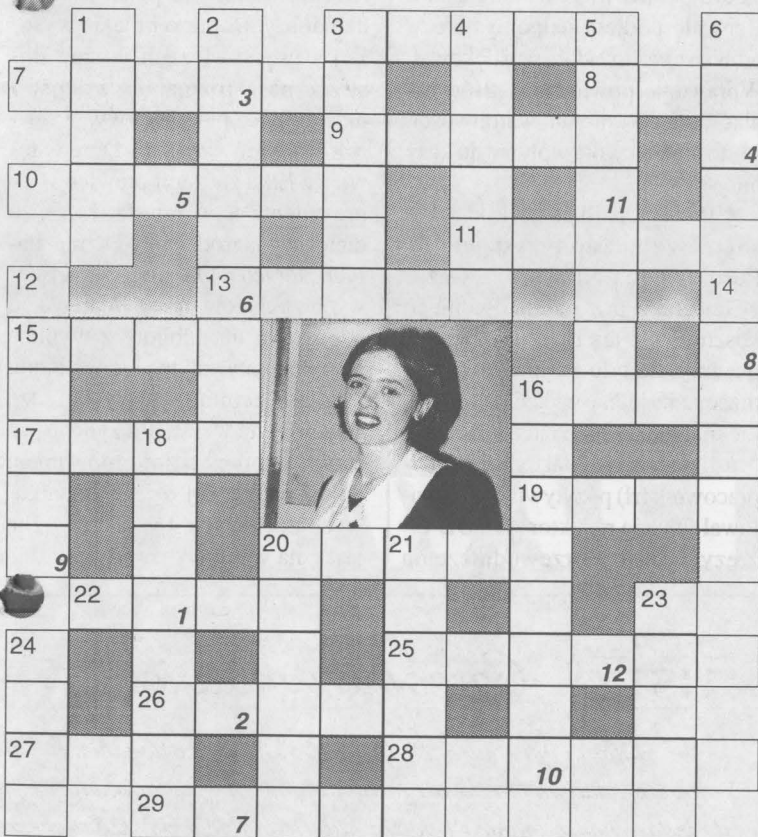
### PIONOWO:

- 1) smocza palma,

- 2) niemiecki biolog i lekarz (1879-1976),
- 3) pokaz,
- 4) imię męskie lub płyn do mycia naczyń,
- 5) przyrząd do rozpylania farb,
- 6) męka, cierpienie,
- 12) port na Krecie,
- 14) odmiana łupku gliniastego,
- 16) szczyt w Himalajach,
- 18) gatunek łososia,
- 20) kolega, towarzysz,
- 21) miejsce w klasyfikacji,
- 23) spożywczy lub przemysłowy,
- 24) pieszczotliwie o ojcu.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 12 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.



## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 9/96

Cud - najmilsze dziecko wiary. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosował **Andrzej Dąbrowski**, ul. Cisowa 2.

### TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka, Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Ryszard Łapiński**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski - Agencja „Morena”**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-32-82. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Fot. Z. Gałaszewski

### BLIŹNIĘTA

W nadchodzącym tygodniu powinieneś zająć się sobą i rodziną. Pomyśl, czy nie warto byłoby spędzić kilka dni wśród najbliższych. Skorzystaj również z miłego zaproszenia. Nie wmawiaj sobie, że jesteś zbyt zmęczony. Poświęć po prostu trochę czasu, by odetchnąć od problemów.

### RAK

Kombinujesz, kombinujesz, a i tak nic z tego ci nie wyjdzie. Dlaczego nie możesz wybrać prostej drogi? Takie lawirowanie nie wróży niczego dobrego. Zastanów się czasami nad tym co mówisz i to szczególnie w pracy. Ponadto nie wdawaj się w niepotrzebne dyskusje.

### LEW

Twoje plany zawodowe powoli zaczynają się realizować. Nie spiesz się jednak, wszystko przyjdzie powoli. Nadchodzi wreszcie dobra passa, więc wykorzystaj to jak najlepiej. Nie stresuj się z byle powodu, wszystko ułoży się po twojej myśli.

### PANNA

Powinieneś zacząć poważniej podchodzić do niektórych spraw. Czasami te drobne potrafią mocno zagmatwać, wydawałoby się, doskonałą sytuację. Potraktuj wreszcie serio najbliższego koleżkę. To jedna z nielicznych osób, która naprawdę chce ci pomóc.

### WAGA

Twoja wyobraźnia i odwaga, ku twojemu zdziwieniu, pomogą ci załatwić sprawę „nie do wykonania”. Skorzystaj z tego sukcesu i idź za ciosem. Pozałatwiał trudne sprawy, do których podchodziłeś bardzo ostrożnie i z dystansem.

### SKORPION

Bywało lepiej, ale to nie powód, by się załamywać. Czeka cię bardzo ważna i nietatwa rozmowa służbowa. Jednak nie przejmuj się. Nieporozumienia okażą się przejściowe. Staraj się nie palnąć jakiegoś głupstwa. Zmobilizuj siły i nie poddawaj się.

### STRZELEC

W najbliższych dniach bądź bardzo ostrożny i pozwól innym przejąć inicjatywę zwłaszcza w sprawach zawodowych. Reszta tygodnia powinna być udana, poprawią się twoje stosunki z ludźmi, będą one o wiele serdeczniejsze i bliższe.

### KOZIOROŻEC

Niespodziewany zwrot w sytuacji może całkowicie pokrzyżować ci plany. Nie będziesz z tego zadowolony, ale przynajmniej postaraj się nie okazywać tak otwarcie swego niezadowolenia. Nie jest przecież tak źle! Pod koniec tygodnia rysuje się szansa na korzystne posunięcia w dziedzinie zawodowej.

### WODNIK

Nie wykraczaj w swoich obietnicach zbyt daleko, bo możesz się znaleźć w mocno kłopotliwej sytuacji. Staraj się również nie forsować swojego zdania na siłę, bo nie zawsze masz rację. Pod koniec tygodnia czeka na przyjemną wiadomość.

### RYBY

Błyskawicznie musisz podjąć decyzję, bo jeśli będziesz się zastanawiać, to okazja przejdzie ci koło nosa. Nie obawiaj się pomyłki, przecież dawno masz wszystko przemyślane, a teraz właśnie nadszedł najlepszy okres do podejmowania śmiałych decyzji.

### BARAN

Zarówno tobie, jak i twoim bliskim dobrze by zrobił parodniowy wyjazd. Pozwól sobie na trochę luzu, nawet jeśli uważasz, że masz coś pilnego do załatwienia. Spokojnie! To może poczekać bez żadnego uszczerbku dla sprawy.

### BYK

Sytuacją materialną martwisz się chyba trochę z przyzwyczajenia, tak na wszelki wypadek, aby nie zaprzysiąc dobrej passy. Wszystko idzie w dobrym kierunku i rezultaty obserwujesz już od pewnego czasu. Tak trzymaj!



# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★ Kolejna sesja Rady Miejskiej odbyła się w upalne przedpołudnie. Przez otwarte okna wdzierał się na salę obrad uliczny hałas, który zagłuszał wypowiedzi radnych. Jest ponoć propozycja, aby sesje – w gorące dni – prowadzić w języku migowym. Niestety, nie wszyscy radni go znają i istnieje uzasadniona obawa, iż mogą w dyskusji zbyt jednoznacznie się wypowiadać, np. w postaci słynnego „gestu Kozakiewicza”.

★ Hałas uliczny był często wzmacniany przez niektórych radnych i zaproszonych gości. Stałą metodą przywracania ciszy i uwagi

jest dzwonienie przez przewodniczącego małym dzwoneczkiem. Pomaga to nieco, ale przydałby się co najmniej jeden dzwon zbliżony do kościelnego.

★ Gdzie w Suwałkach pić alkohol, a gdzie go nie pić? – odpowiedź na to prawie hamletowskie pytanie zajęła radnym ponad godzinę. Na razie więcej jest miejsc, w których można pić, ale „HYDE” zaleca umiar.

★ Radny Mieczysław Grnyo zaproponował pozostawienie tylko jednej ulicy, na której suwalczanie mogą spożywać wodę ognistą. Owo miejsce to nowo dołączona do Suwałk ulica w Krzywólce. Gdyby propozycja przeszła, to tamten teren byłby wyjątkowo cenny, a pobliska Czarna Hańcza umożliwiła-

by szybkie wytrzeźwienie.

★ Zdaniem radnego Leszka Lewoca, program działania Rady Miejskiej na lata 1996-98 jest „śmieszny”. A więc nareszcie mamy program, który budzi uśmiech nawet opozycji. A, jak wszystkim wiadomo, śmiech to zdrowie.

★ Obradom sesji przysłuchiwał się ks. Lech Kaczyński – zainteresowany uchwałą Rady Miejskiej, która sankcjonowała sprzedaż (po niewygórowanej cenie) dla jego parafii około ćwierć hektara ziemi. Uchwałę podjęto jednogłośnie, a proboszcz za to ładnie podziękował. Wprawdzie powiedział: „Bóg zapłać”, ale nikt nie ma wątpliwości, że stosowna kwota wpłynie do kasy miejskiej.

★ Radni poparli podjęcie kroków, aby nasze miasto przystąpiło do Euroregionu „NIEMEN”. Oczywiście taka przynależność nieco kosztuje, ale już i tak należymy (i płacimy) do tylu związków i organizacji, iż jedna więcej lub mniej nie ma większego znaczenia.

★ Nareszcie redakcyjny współpracownik (r!) pozytywnie skomentował fakt, że redaktor „HYDE’U” zrezygnował z przewodniczenia

SKS. Jednak – jego zdaniem – powinien to zrobić znacznie wcześniej. Ta troska opozycyjnego radnego o pomyślność SKS jest wprost zniewalająca.

★ Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną oglądał z tzw. lotu ptaka jeden z inwestorów strategicznych. Ponoć był zachwycony i obiecał, że spowoduje zaangażowanie 8 mln dolarów. Pomysł pokazywania zagranicznym i krajowym gościom nie tylko SSSE, ale też i Suwałk z lotu ptaka jest dostojeństwem. Dopiero bujając wysoko w przestworzach można dostrzec nasz rozmach, czystość i daleko idące perspektywy.

★ Lewicowy poseł Dzienisiewicz z Elku zaczępił prawicowego prezydenta tego miasta, który za dietę (wynagrodzenie) 11 mln starych złotych ratuje jeden z miejscowych zakładów pracy. Wprawdzie ów zakład ma kłopoty z wypłatą pensji autentycznym pracownikom, niemniej terminowo wynagradza swych wybawców. Prezydent poczuł się dotknięty informowaniem opinii publicznej o jego dodatkowych dochodach. Oj, jakże ciężka jest dola wielu wybawców.

## SUWALSKA ESKORTA?



Fot. Z. Galaszewski

## LISTY

### Co robić i mówić?

*W zaufaniu informuję „HYDE PARK”, że dorabiam sobie do renty tzw. małym handlem zagranicznym. Jeżdżę na Białoruś, gdzie sprzedaję nasze towary i potem kupuję białoruskie, które sprzedaję na suwalskim bazarze. Ta nie zarejestrowana działalność przynosi mi nawet niezłe dochody, ale największym problemem jest powrót z Białorusi. Długie oczekiwanie na granicy, konieczność wręczania tzw. suvenirów znacznie pomniejszają moje dochody. Co zrobić, aby uniknąć tych granicznych problemów? Może niezawodny „HYDE” coś mi podpowie?*

*Walery Przemyski, osiedle Północ*

– Poruszył Pan sprawę, która dokucza wielu naszym „turystom”. Widzę jednak stosunkowo proste rozwiązanie Pańskiego problemu. Po dokonaniu stosownych zakupów, np. w Mińsku, niech się Pan uda pod jakiś zakład pracy i zacznie agitować robotników, aby założyli wolne związki zawodowe. Ponoć w tej sytuacji białoruska policja natychmiast zapewnia agitatorowi szybkie dotarcie do granicznego szlabanu (poza kolejką). O czym rozmawiać z robotnikami, mógłby Pana dokładniej poinformować